Nr. 310 (z dod. por.). Dnia 9 listopada. Czwartek. Dnia 28 października (9 listopada) 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedzielei święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

Nadesłane.

Album Kostrzewskiego cena rs. 2. Przesyłka 30 k.

Zarząd fabryki „***Złoty Ul***" uprasza Szan. Odbiorców hurtowych o łaskawe spieszne nadsyłanie zamówień świątecznych.

„***Samopomoc***" patrz na str. 10-ej.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie solenna ku Jej czci wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa przed ołtarzem Pana Jezusa ku czci Męki Zbawiciela z wystawieniem relikwij drzewa Krzyża świętego.

— W kościele N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim) odbędzie się jutro wotywa o godz. 9-ej zrana przed ołtarzem św. Józefa ku uczczeniu Męki Pańskiej z wystawieniem relikwij Krzyża św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Katolicko-zachowawczo-agrarna większość wyszła z wyborów wtorkowych do sejmu pruskiego. Nie nowina to po wyniku prawyborów z d. 31-go z. m.; zresztą takim prawie był skład sejmu pruskiego i przedtem. Że wolnomyślni utracili siedem mandatów a garstka pozostałych im dwudziestu dzieli się pomiędzy dwie zwaśnione frakcje; że konserwatyści i polacy zyskali po kilka nowych mandatów, że socjalistów i antysemitów, jak nie było, tak niema w sejmie pruskim dzięki tamtejszej ordynacji wyborczej; że p. Eugenjusz Richter przestał być tradycyjnym „Richterem z Hagen" i poszukać sobie musiał mandatu w drugim okręgu berlińskim; że major Szmula wbrew centrum katolickiemu, oparłszy się wyłącznie na ludności miejscowej, zwyciężył w Opolu szląskiem niemca, są to zjawiska charakterystyczne, ale nie zmieniające ogólnej fizjognomji pruskiej izby sejmowej. To pewna tylko, że konserwatyści tryumfujący ze swego zwycięstwa z tem większym impetem uderzą w sejmie na politykę traktatów handlowych, uprawianą od kilku lat z powodzeniem przez kanclerza Capriviego, i staną tem uporczywiej przy zasadzie wysokich ceł protekcyjnych, broniących w sposób wątpliwy interesów rolnictwa pruskiego. Pruska izba sejmowa liczy 433 posłów; większość bezwzględna wynosi przeto 217 głosów. Konserwatystów wybrano wedle dotychczasowych obliczeń 149, wolnokonserwatystów 57; obydwa te pokrewne sobie stronnictwa będą miały razem 207 głosów, w wielu kwestjach patrafią przeto obejść się nawet bez koalicji z centrum katolickiem lub z nacjonalliberałami, tembardziej, że przyłączy się do nich jeszcze dwóch przedstawicieli ultraprotekcyjnego „związku rolników".

Długoletni szef włoskiego sztabu jeneralnego, jen. Cosenz, ustąpił. Dzienniki opozycyjne naganiają surowo przeniesienie w stan spoczynku jenerała, który pomimo 73 lat życia czuje się jeszcze krzepkim i zdrowym. Mówią, że nie mógł on pogodzić się z młodszym odeń o wiele ministrem wojny, jenerałem Pelloux. Ubywa z Cosenzem z szeregów armji włoskiej ostatni z czterech jenerałów, mianowanych przez Garibaldiego. Trzej inni: Nino Bixio, Sirtori i Medici zmarli oddawna. Jenerał Cosenz odznaczył się już w latach 1848-ym i 1849-ym przy oblężeniu Wenecji, w kampanji z r. 1859-go i w bitwie pod Milazzo dał dowody rzadkiej osobistej brawury. W pracy około ulepszenia organizacji armji włoskiej położył niespożyte zasługi. Wprowadził ćwiczenia obozowe, domagał się natarczywie i skutecznie ufortyfikowania północnych granic i portu Spezzji, a wreszcie podniósł żołd pospolitego żołnierza do przyzwoitej, ludzkiej miary. *Riforma* powiada: „Nie było w armji drugiego jenerała równie popularnego; nad dymisją jego ubolewać będą całe Włochy i wszyscy przyjaciele Włoch."

W d. 14-ym b. m. zbiera się sesja izb francuskich. Rozłam w łonie gabinetu na dwie frakcje: oportunistyczną prezesa ministrów Dupuy i radykalną ministra finansów Peytrala ujawni się przy pierwszych zaraz interpelacjach w izbie, na których nie zbraknie. Gotują się rozmaite wnioski amnestyjne, ostre rekryminacje z powodu ledwie w tych dniach ukończonej zmowy w departamentach Nord i Pas de Calais i wiele innych gorzkich pigułek. P. Peytral liczy, że grupa jego w gabinecie, złożona z ministrów Viette'a, Terriera i Vigera, potrafi dokuczyć o tyle p. Dupuy, że uczuje potrzebę zmodyfikowania swojego oportunistyczno-zachowawczego programu na korzyść idei radykalnych, które mają w nich swoich przedstawicieli.

Z półwyspu Bałkańskiego doniesiono w tych dniach o dwóch poważniejszych naruszeniach spokojności publicznej. Na granicy albańsko czarnogórskiej przebywa komisja mięszana czarnogórsko-turecka dla sprostowania granicy. Komisarze obu stron mieli spotkać się w Biełopolju. O świcie komisarz czarnogórski, Gardaszewicz, wysłał z Rikawaczu żołnierza do Biełopolja, aby dowiedział się, czy komisarz turecki już przybył. Żołnierz powrócił, ale z przerażającą wieścią, że w Biełopolju zebrało się pełno arnautów, którzy przygotowują się na drodze do Rikawaczu zaatakować konwój komisji czarnogórskiej. Gardaszewicz obrał przeto inną drogę na Szyrokar, zaledwie wszakże zbliżył się do granicy, gdy obskoczyli go ze wszystkich stron arnauci i zaczęli prażyć ogniem plutonowym szczupłą garstkę towarzyszących komisarzowi czarnogórców. Ci ostatni cofnęli się pospiesznie, oszczędzając w ten sposób niepotrzebnego przelewu krwi. Rząd czarnogórski poczynił zaraz przedstawienia dyplomatyczne w Konstantynopolu a W. Porta przyrzekła ukarać winnych. Jak zwykle, skończy się zapewne na obietnicy.

Poważniejszą jest druga sprawa. Według raportów z Prisztyny, przesłanych rządowi serbskiemu, rzecz się tak miała: Arnauci staroserbscy, mieszkający na terytorjum Ljumu, znienawidzili mutessaryfa z Prizrendu i wysłali 400 uzbrojonych mężów do tego miasteczka, aby wymusić ustąpienie mutessaryfa i jego pomocników. Arnauci z Podrymlja przyrzekli im zbrojną pomoc. Wali (gubernator turecki) z Mitrowicy wysłał pułk nizamów do Prizrendu a zarazem komisarza, który wysłuchałby skarg lumljańczyków i nakłonił ich do spokojnego zachowania się. Z Ipeku wysłano również pospiesznym marszem wojsko na miejsce zagrożone. Tyle jest w doniesieniach pewnego; natomiast wiadomości o mordach i łupiestwach dokonanych w Prizrendzie zdają się uprzedzać wypadki. Stara Serbja stanowi oddawna skutkiem swego niejasnego położenia politycznego i mięszanej ludności, zamieszkującej ten klin ziemi wbity pomiędzy Serbję, Czarnogórze, Albanję i Bośnię; gniazdo niezgody i ustawicznego wrzenia. Władze tureckie za słabe są i za ślamazarne, aby powściągnąć sprężystą ręką niepokoje tamtejsze.

Br. Z.

Konwersja.

Konwersja 5% listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego budzi zajęcie ogólne z kilku względów.

Najważniejszym z nich jest ten, że, dzięki konwersji, ogół stowarzyszonych rolników płacić będzie około 600,000 rs. procentu mniej, aniżeli dotychczas, co dla kraju rolniczego ma znaczenie bardzo doniosłe.

Zniżka stopy procentowej wynosi wprawdzie tylko ½%, stanowić ona jednak będzie różnicę niemałą nawet w niedużych majątkach.

Oszczędność w opłacie rat Towarzystwu w majątkach, które zaciągnęły pożyczkę zaledwie na sumę 20,000 rs., wynosić będzie 100 rs. rocznie, a więc nie zaciągając nowych długów, ani zwiększając wydatków dotychczasowych, stowarzyszony będzie mógł corocznie obrócić 100 rs. na kupno nawozów sztucznych, ziemię użyzniających, tem samem podnoszących jej wartość, lub kupować corocznie nowe machiny, inwentarz żywy itd.

Konwersja przyczyni się więc do zwiększenia kapitału obrotowego stowarzyszonych, ułatwi nabywanie przedmiotów niezbędnych, a w każdym razie przysporzy im dochodu z majątku, zmniejszając wydatki na opłatę rat Towarzystwa.

Uwzględniając zasadę, że zdolność kredytowa majątków ziemskich zależna jest od wysokości ciężarów, dojdziemy do rezultatu, że, dzięki konwersji, ciężary majątków zmniejszą się, a więc każdy majątek mógłby zaciągnąć nową pożyczkę i mimo to płaciłby te same procenty, co dotychczas.

Wzgląd ten ważnym jest przy zaciąganiu pożyczek meljoracyjnych.

Majątek, obciążony pożyczką Towarzystwa w wysokości 20,000 rs., płacił obecnie 1000 rs. procentu rocznie (oprócz tak zwanego grosza administracyjnego), a więc bez podnoszenia wysokości opłaty procentów dotychczasowych może zaciągnąć nową pożyczkę 5% w wysokości 2,000 rs., którą to sumę może obrócić na racjonalne cele meljoracyjne, zwiększając przez to dochód z ziemi, a mimo to od obu pożyczek płacić będzie tyle procentu, ile od jednej dotychczasowej.

Znaczy to, że ogół stowarzyszonych, oszczędzając, dzięki konwersji, około 600,000 rs. procentu rocznie, mógłby zaciągnąć nową pożyczkę 5-procentową w sumie około dwunastu miljonów rs. i nie zwiększyłby opłaty rat dotychczasowych.

Tak olbrzymia suma, obrócona na racjonalne cele meljoracyjne, musiałaby przyczynić się do znacznego powiększenia zdolności produkcyjnej ziemi, a więc i dochodów z niej.

Gdyby istniały instytucje, udzielające kredytu na cele meljoracyjne, jak w Niemczech, we Francji, Anglji itd., naówczas, dzięki konwersji obecnej, znaczna część majątków mogłaby istotnie zaciągnąć nowe pożyczki na cele meljoracyjne, rezultat zaś konwersji w ten sposób byłby bardzo doniosły.

Ponieważ jednakże stosunki kredytu rolnego nie są u nas tak uregulowane, przeto wynik konwersji listów zastawnych ziemskich uwidoczni się *na razie* tylko w zmniejszeniu opłat rocznych; lecz już to samo, jak wskazaliśmy powyżej, będzie miało dla stowarzyszonych znaczenie bardzo doniosłe.

Oto korzyści, jakie z konwersji odniosą stowarzyszeni czyli dłużnicy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Ale konwersja ta nie pozostanie bez wpływu i na ogólne stosunki kredytowe w kraju.

Korespondenci *Kurjera* donosili, że po konwersji majowej drobni kapitaliści prowincjonalni chętnie zniżali procenty, nie ulega więc wątpliwości, że obecna całkowita konwersja listów zastawnych zmusi ich do dalszego postępowania na tej drodze, a w ten sposób przyczyni się do obniżenia nadmiernie wysokiej stopy procentowej w kraju.

Skoro kapitalista nie będzie mógł tak korzystnie lokować kapitałów swoich w listach zastawnych, będzie chętniej umieszczał je w zakładach przemysłowych, handlowych i t. d. i będzie musiał zadowolnić się procentem mniejszym.

Na konwersji listów zastawnych ziemskich skorzysta więc z czasem także i przemysł krajowy, którego rozwój tamuje nadmiernie wysoka stopa procentowa

Oto przyczyny, dla których przedsięwzięciu konwersji przez władze Towarzystwa kredytowego ziemskiego przyklasnąć należy, dla których samej konwersji życzyć wypada jaknajlepszego powodzenia.

K. W.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Brukse'la, 31-go października.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Zaprawdę powiadam wam, że Bruksella, lub też podług ś. p. Lelewela Brusiłów jest prawdziwym rajem ziemskim. Żyjemy tu w atmosferze świętego pokoju, owiani wonią kwiatowych wystaw, upojeni dźwiękami koncertów; bankietujemy prawie co tydzień, nawet na cześć literackich świeczników tutejszych, podziwiamy w perjodycznych „salonach" płodność pędzlów belgijskich, wznosimy Panteony z kartonów naszym znakomitościom itp.

Żałuję na serjo, że ogrom materjału międzynarodowego, którego obrobieniu są poświęcone szpalty *Kurjera*, nie pozwala wam bliżej zapoznać się z naszą prawdziwie ateńską atmosferą etyczną. Nasz malutki kraik, zaledwie widomy na mapie Europy, zasługuje wszelako na dokładniejsze i częstsze studja, bo nazwać go można laboratorjum nauk i doświadczeń socjalnych, przemysłowych i duchowych. Położony pomiędzy morzem a górami, dzięki odmładzającym się bezustannie miastom, w których powietrze i światło krążą bez przerwy w szerokich arterjach, przedzierających się przez dawne nieschludne zaułki; dzięki ściśle przestrzeganym przepisom hygjeny i bezpłatnie udzielanym środkom lekarskim, wybornym szpitalom i rozlicznym instytucjom dobroczynności publicznej; neutralny kraik belgijski doszedł do szczytu rozwoju, bogactwa, zdrowotności i, na nieszczęście, przeludnienia.

Podług tegorocznego spisu ludności, przybywa nam corocznie 52,000 nowych obywateli, wbrew zasadom malthusowej wstrzemięźliwości małżeńskiej. Od trzech lat epidemiczne choroby przyjąć się na naszym gruncie nie mogą. Mamy przeszło 200 głów na kilometr kwadratowy, gdy tymczasem Anglja ma ich 112, Francja 71, Włochy 102, Niemcy 87, Rosja 5.

Wszyscy żalimy się na hyperprodukcję, a pomimo to, żyjemy, jemy i ubieramy się dobrze, jesteśmy najmniej obciążeni podatkami, a gdyby nie armja, ten anachronizm w neutralnem państwie, nie byłoby tańszego raju na kuli ziemskiej... Ale zanim to rozbrojenie, na które wcale się nie zanosi, nastąpi, nie zjadamy się jeszcze, pomimo, że walka o byt coraz cięższa.

Wolny kraj Konga zabierze nam małą zaledwie garstkę natur dzielnych lub awanturniczych, ale to zaledwie kropla naszej bogatej krwi; trzebaby jej wiele puścić, bo belgowie rosną i rozradzają się za prędko. Kto się tej operacji podejmie? Bogu tylko wiadomo. Alarmistom wszelako odpowiedzieć można: nie macie czego się uskarżać, coraz was więcej, a jednak coraz lepiej i coraz dłużej żyjecie... *Carpe diem!*...

Ostatni tydzień dał nam rozkoszy co niemiara. Nie było dnia bez uroczystości. Mieliśmy uroczyste otwarcie naszego Panteonu czyli „Galerji publicznej współczesnych znakomitości belgijskich", wykonanej przez malarza Eugenjusza Broermana, kosztem ministra sztuk pięknych, p. de Burlet'a. Wrażenie tej galerji obrazów głębokie. Artysta, którego obrazy nieraz pozostawiały do życzenia, objawił się w tych rysunkach kredą i węglem znakomitym kolorystą. Przeciwstawienie *du blanc et du noir* niesłychanie efektowne a nieraz czarujące. Całość, tło obrazów, sala w nowem muzeum; oświetlenie bardzo harmonijne. Co się tyczy wyboru żyjących „znakomitości", o nim zamilczę. Czas jeden uświęca ludzi i ich dzieła; my za blizko nich żyjemy, toć, jak mówi J. I. Kraszewski:

„A któż powie, co dziel poszło marnie?
Ile słów, ile pracy niepamięć ogarnie,
Ile potu naszego wsiąknie w step jałowy,
A z wielą na sąd Boży przyjdzie stanąć słowy?"

Zresztą wasi czytelnicy mało znają „znakomitości" belgijskich. Przytoczę więc tylko z ich dość znacznej liczby: Jenerała Brialmont, który ufortyfikował Antwerpję, ministra Beernaerta, b. ministra Bara, deputowanego, szefa radykałów, Paula Jansona, rzeźbiarza hrabiego de Lalaing, malarzy: Robie, Verwée, Claysa, prokuratora sądu kasacyjnego Mesdacha, doktorów: de Roubaixa, Warnots itp.

W dziedzinie muzyki mieliśmy przedwczoraj dwie uroczystości: w Akademji belgijskiej publiczne posiedzenie klasy sztuk pięknych, na którem, po mowie dyrektora konserwatorjum gandawskiego, Samuela, na temat: „*L'art libre et l'enseignement de la musique*", wykonano kantatę ostatniego stypendysty „*prix de Rome*", Mortelmansa z Antwerpji, do słów uwieńczonego poematu Snerck'a p. t. „Lady Macbeth", Z szekspirowskiego arcydzieła wysnuł poeta libretto do kantaty, wcale niezłej, ale przesiąkłej wagneryzmem. Cała Antwerpja zjechała się na tę urzędowo-muzyczną uroczystość; król przewodniczyć miał, ale wiadomo, że nasz monarcha nie lubi muzyki, którą nazywa „*le moins désagréable des bruits*", więc tylko królowa i p. de Burlet, minister sztuk pięknych, prezydowali i dawany impuls do oklasków—prawdziwych grzmotów.

A mnie się mimowolnie przypomniało pierwsze przedstawienie w paryskiej Komedji francuskiej, będzie temu lat ze 30, sztuki Mario Uchard'a p. t. „Lady Tartuffe" i następująca rozmowa między Dumasem ojcem a panią James Rotschild:

— Jak się baronowej podoba „Lady Tartuffe"?—zapytał Dumas.

— Wcale nieźle—odrzekła sędziwa baronowa—ale—dodała z uśmiechem:—„*c'est Tartuffe de Molière enlaidi* (en lady)".

Gdyby dowcipna miljonerka jeszcze żyła, możeby zauważyła, że poemat laureata: „*c'est Macbeth de Shakspeare en lady*"... Podług mnie, wykrawać z arcydzieł genjuszów kanwy do kantat, to pośmiertna profanacja, której za naszych dni jałowych nie jeden z librecistów dopuszcza się bezkarnie.

Drugą uroczystością muzyczną był koncert Lamoureux, który, pomimo akademickiej kantaty, zgromadził tłum wyborowych słuchaczy. Wiadome wszystkim są zalety i słabe strony tej orkiestry europejskiej sławy: wzorowa poprawność, jedność, czystość i dokładność, ale z drugiej strony mało zapału, mało tego, co nazywamy „emballement" i brak emocji. Program koncertu, doskonale złożony, nadawał się do sprawdzenia tej reputacji i do zwabienia melomanów: „*Rhapsodie Cambodgienne*" Bourgault-Ducoudray na oryginalne indyjskie tematy, uwertura „*Vaisseau fantôme*" (Fliegender Holländer), wykonana z większą dystynkcją, niż kolorytem; „*Napoli*", wspaniały i pełen werwy utwór Carpentiera, i fragmenty „*Peer Gynt*" Griega, których pewne części nie zupełnie odtwarzają charakter utworu. Szczegół mało znany: w liczbie członków orkiestry naliczyłem z tuzin belgów, dawnych artystów naszych teatrów i byłych uczniów naszego konserwatorjum.

H. M.

*

Monachjum, 3-go listopada.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Bier, Lebernüdel und Pettenkofer—temi trzema specjalnościami monachijczyk miasto swoje wychwala. A przedewszystkiem—piwo. Bez wszystkiego bowiem monachijczyk się obejdzie, ale nie bez piwa. Gdy zdrów—służy mu za pokarm, chory—używa go jako lekarstwo. Nawet po szpitalach chorzy codzień piwo dostają. Dwie miarki (litry) co najmniej wypić dziennie każdy monachijczyk uważa za niezbędne dla zdrowia. Jest to prawie *minimum*; zwykła norma dochodzi do 4 miarek dziennie (8 naszych kufli), a nie brak i takich, co 8 miarek za normę dzienną uważają.

Miarka piwa nie na jeden tylko cel monachijczykowi służy; przy „nieporozumieniach" w knajpie używa jej za broń. Słowem „miary" w niczem nie zapomina. To też nie darmo monachijczyk dumny jest ze swojego napoju; zdaje mu się, jakoby część sławy z tego tytułu z urzędu mu się należała i pierwszem jego zapytaniem, jakiem wita przybysza, jest: *wie schmeckt Ihnen unser Bier?* Piwo stanowi tu główny temat rozmowy, a nowo wypuszczony gatunek piwa lub nowo otwarta restauracja—to święto dla monachijczyka. Piwo rzeczywiście dobre, ale tylko w gospodach, znajdujących się przy browarach, po restauracjach bywa niekiedy bardzo liche. Słodsze i o wiele słabsze jest ono, niż np. warszawskie. Pomimo kolosalnej ilości konsumowanego piwa, pijanych nie wielu widać na ulicy. Mało też brzuchatych panów, bez porównania mniej, niż w Niemczech północnych.

Lecz ogromna ta ilość pochłanianego piwa, z jednej strony przez działanie alkoholu, jako trucizny, na serce, z drugiej zaś skutkiem ilości samego płynu wywołuje silne zmiany w funkcjach organizmu. To też serce każdego prawie monachijczyka znajduje się w stanie t. zw. hypertrofji (w nauce lekarskiej znane jest ono p. n. „serca monachijskiego—*das Münchner Herz*, jak je przezwał patolog tutejszy, Bollinger, który kwestję tę zbadał naukowo).

Piwiarni masz tu więc moc na każdym kroku, trafić do nich nietrudno, pomimo tej samej, co i w Berlinie dziwacznej numeracji domów. Oprócz bowiem takiego, jak i u nas systemu, mają niektóre ulice numery domów kolejne, tak, że na jednej stronie np. są numery 1 do 60, na drugiej od 61 do 100, przyczem na jednych ulicach nr. 61 znajduje się naprzeciw nru 60, na innych znowu naprzeciw nru 1.

To też Marek Twain, słynny humorysta amerykański, który tu niedawno przez czas dłuższy bawił, zauważył z przekąsem, że nie dziwi go wcale ogromna ilość chorych w Niemczech na pomieszanie zmysłów: każdy, szukający numeru domu, łatwo zwarjować może. O policji berlińskiej wyraził się M. T., że jest tak sprężysta, że zdaje się, gdyby przyszło trzęsienie ziemi, natychmiastby się ona zjawiła i, ująwszy wszystko w swoje ręce, trzęsienie ziemi w jaknajlepszym porządku do końca doprowadziłaby. Wątpię, czyby to samo powiedział o policji tutejszej. Nikłe postacie, najmniej może okazałe z policjantów, jakich widziałem; nawet przysłowiowi szwajcarscy więcej buńczuczną mają minę. W nocy trudno ich zobaczyć—stoją zwykle schowani w niszach bram lub kryją się po ciemnych kątach, zkąd dopiero w razach potrzeby zjawiają się niespodziewanie. Zwą ich tu ogólnie żandarmami. Dyrektor policji wybitną tu odgrywa rolę. Obecny np. minister oświaty, Riedel, awansował na ten urząd wprost z posady dyrektora policji. Jest on doktorem praw i *honoris causa* medycyny. Tytuł doktora posiadają również minister spraw wewnętrznych i finansów.

Toć i rodzina królewska w gronie swem lekarza posiada. Książę Karol Teodor, znany okulista, niedawno tysiączny jubileusz dokonanej przez się operacji katarakty obchodził. Książę Ludwik Ferdynand, również lekarz, codziennie przyjeżdża oryginalnym swym powozem do szpitala, gdzie pracuje w klinice prof. Ziemssena.

Książę-rejent tutejszy, Luitpold, za sympatje swoje pruskie nie bardzo tu jest lubiany. Obiadu prawie nigdy bez gości nie jada, a zaprasza zwykle wybitne osobistości z wszelkich sfer. Częstymi gośćmi są u niego polscy malarze. Obiady podobno bardzo skromne, cygara i wino również.

Że miasto nawskroś artystyczne, widać ze sporej liczby domów stylowych, z nadmiaru pomników i statuetek, których pełno na każdym kroku. Na ścianach w restauracjach i kawiarniach moc malowideł, niekiedy bardzo cennych.

Co do płci pięknej, to „bawarki" bezwarunkowo są zgrabniejsze, niż niemki północne. Ładnych jednak twarzy—niewiele. Malarze tutejsi pod tym względem chyba tylko drogą negatywną do pojęcia piękna doszli. Mężczyzni nie odznaczają się zbytnią elegancją. Monachijczyk, gdy wita lub żegna bliższego znajomego, trzęsie gwałtownie podniesioną do góry ręką.

Do teatru chodzą tu panie bez kapeluszy, w chustkach jedwabnych wielobarwnych, związanych zgrabnie po wiejsku.

Teatr, pod nową dyrekcją Passarta, znakomitego artysty dramatycznego, doskonały zrobił interes na urządzeniu przedstawień wagnerowskich, korzystając z tego, że pani Cosima Wagner nie urządziła ich tego roku w Bayreucie. Francuzi i anglicy licznie stawili się na przedstawienia.

Przyjezdnych w mieście dużo; od czasu do czasu widzisz całe rodziny anglików z Baedekerami w rękach, przypatrujących się tej lub owej budowli. Nie mało do zwiększenia się ruchu przyczynia się stowarzyszenie „w celu popierania ruchu przyjezdnych". Stowarzyszeń takich wiele jest w Niemczech. Urządzają one kongresy, wyścigi, wystawy itp.

Odbywa teraz posiedzenia landtag bawarski, raz na dwa lata zwykle obradujący. Mowców dobrych, z wyjątkiem p. Wollmar'a, przewódzcy partji socjaldemokratów bawarskich i posła do parlamentu niemieckiego, niema. Przemawia on z nadzwyczajną śmiałością, nie szczędząc nawet najwyższych osób rządu niemieckiego, a wszystko to czyni tak gładko, w tak pięknej a zgrabnej formie, że trudno mu coś zarzucić. Były oficer, wysokiego wzrostu, o kulach tylko chodzić może. Minister wojny, wchodząc do sali landtagu, specjalnie go powitał. Nie przeszkadza to wcale, aby w przemówieniach swoich wzajemnie się atakowali. Drugą, bardzo popularną osobistością w Monachjum, jest dr. Sigl, założyciel, wydawca i jedyny redaktor pisma p. t. *Das Bayrische Vaterland*. Za czasów Bismarka kilkanaście razy odsiadywał za przestępstwa prasowe kary w więzieniu (raz przez ciąg dwóch lat), a wybrany obecnie jako poseł do rzeszy niemieckiej, na pytanie, jak mu się Berlin podoba, odpowiedział:

— Miasto niebrzydkie, ale za dużo w nim prusaków.

H.

Wiadomości bieżące.

= Jak donosi *Graždanin*, w ministerjum finansów, a właściwie w departamencie handlu i rękodzieł przystąpiono do prac przygotowawczych około przygotowania programu zjazdu młynarskiego, który ma być zwołany w grudniu r. b.

= Jak donosi *Now. wr.*, ministerjum dóbr państwa wydało rozporządzenie, dotyczące urządzenia pasiek przy wszystkich szkołach, pozostających pod władzą departamentu leśnego.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż podczas projektowanego zjazdu przedstawicieli wykształcenia technicznego i profesjonalnego ma być urządzona wystawa prac uczniów szkół fachowych, technicznych itd., ich ustaw, pomocy naukowych, podręczników itp. Do udziału w wystawie mają być zaproszone szkoły męskie i żeńskie, rządowe i prywatne, wreszcie osoby, interesujące się sprawą wykształcenia profesjonalnego.

= *Russk. żizń* donosi, iż rząd turecki zwrócił się do rządu russkiego o delegowanie do Turcji pewnej liczby agronomów, którzyby mogli zająć się organizacją szkół agronomicznych w państwie otomańskiem.

= *Petersb. list.* donosi, jakoby istniał projekt zwołania w r. p. konferencji russko-perskiej w Odessie, w celu uregulowania granicy pomiędzy posiadłościami russkiemi a Persją. Na konferencji ma być również poruszona ważna kwestja ochrony granicy russkiej przed grożącemi od strony Persji epidemjami.

= *Mosk. wied.* otrzymują następującą depeszę z Petersburga: Jak wiadomo, ministerjum komunikacyj zamierza otworzyć w większych miastach pięć ajentur handlowych, w celu poparcia wewnętrznego ruchu towarowego. Ajentura moskiewska popierać będzie głównie interesy okręgu przemysłowego moskiewskiego i produkcji naftowej; ajentura warszawska zajmie się okręgiem fabrycznym łódzkim i sosnowickim, przemysłem węglowym Królestwa oraz produkcją cukrowni miejscowych; ajentura charkowska popierać ma rozwój miejscowego przemysłu solnego, górniczego i węglowego; ajentury południowozachodnia i południowo-wschodnia zwrócą uwagę głównie na ruch zbożowy. Według projektu, ajentury posiadać będą licznych korespondentów, aby zawsze były w stanie dać należyty obraz położenia przemysłu w danym okręgu.

= Jak donosi *Russk. żizń*, niebawem wzbronione będą w sposób urzędowy wszelkie korporacje studenckie w Jurjewie. Stowarzyszenia studenckie, bez charakteru korporacyjnego, będą pozostawione; przedtem jednak, jak zapewnia wzmiankowana gazeta, organizacja ich zostanie należycie uporządkowana.

= *Petersb. wied.* piszą: Jak się dowiadujemy, departament poczt i telegrafów zamierza ustanowić nowy przepis, według którego wszystkie listy rekomendowane będą otwierane na poczcie w obecności adresatów. Znalezione w listach pieniądze konfiskowane będą całkowicie, jeżeli korespondencja jest wewnętrzna, i w stosunku 75%, jeżeli list pochodzi z zagranicy. Środek ten wymierzony jest przeciw rozpowszechnionemu obecnie obchodzeniu przepisu o przesyłkach pieniężnych. Wzmiankowany przepis stosowany już jest w instytucjach pocztowych w obrębie Królestwa Polskiego.

= *Graždanin* zaprzecza pogłosce, jakoby miał być utworzony zarząd centralny, a właściwie rodzaj ministerjum robót publicznych. Wszelkie roboty publiczne, jak np.: osuszanie błot, irygacja, zakładanie lasów i t. d., znajdować się będą pod władzą ministerjum rolnictwa, którego projekt jeszcze w bieżącym tygodniu wniesiony będzie do rady państwa.

= *Russk. wied.* donoszą, iż zjazd przemysłowców naftowych większością $^2/_3$ głosów zaaprobował utworzenie syndykatu naftowego. Ugoda podpisana została w ubiegłą sobotę. Kierownictwo i unormowanie wywozu powierzono firmom: Nobel, Szybajew, Unanow, Towarzystwu czarnomorskiemu i Spółce Kaspijskiej.

= *Petersb. list.* donosi, iż pomiędzy Lloydem austrjackim w Tryeście a towarzystwami kolei: południowo-zachodnich, kursko-charkowsko-azowskiej, moskiewsko-brzeskiej i petersbursko-warszawskiej prowadzone są obecnie układy co do wprowadzenia od wiosny r. p. komunikacji bezpośredniej z Tryestem, a następnie z Europą południową i brzegami Afryki.

= Ministerjum komunikacyj zwróciło się do towarzystw kolejowych z projektem utworzenia na kolejach kas wzajemnej pomocy dla pracujących na wypadek choroby lub śmierci, oraz w sprawie urządzenia nowych domów przytułkowych dla tych urzędników i oficjalistów, którzy stracili zdrowie i zdolność do pracy służbowej. Ministerjum zaleca wprowadzenie tych spraw na porządek dzienny najpierwszych zgromadzeń ogólnych akcjonarjuszów towarzystw kolejowych.

= Komisja, złożona z przedstawicieli władzy miejskiej oraz zaproszonych przemysłowców, zajęła się oszacowaniem tych fabryk i zakładów przemysłowych, których właściciele wystąpili z opozycją do magistratu co do wymaganej od nich skali podatkowej. W dniu dzisiejszym komisja zwiedza fabryki przy ulicach: Elektoralnej, Ogrodowej i Białej.

= Zarządzający warszawską izbą skarbową, przesyłając inspektorom podatkowym cyrkularz, dotyczący ściągania podatków, polecił zwrócić, jak donoszą *Warsz. gub. wied.*, szczególniejszą uwagę na następujące pozycje: 1) na zaległości, co do których upływa termin prawnego przywileju; 2) na zaległości, rozłożone na raty, które jednak nie zostały w terminie wniesione; 3) na zaległości podatku podymnego dworskiego, wymienione po spisie budynków, dokonanym w r. 1892-im; 4) wreszcie na zaległości z opłat handlowych.

= Przedstawiciel kompanji szaletów publicznych zwrócił uwagę magistratowi na potrzebę zamknięcia szaletu na placu Ujazdowskim i w ogrodzie Saskim, gdyż konstrukcja ich nie pozwala na zabezpieczenie ich od zimna. Magistrat zawiadomił interesowanych, że zamknięcie pomienionych szaletów może nastąpić dopiero po pierwszych mrozach.

= Podług wykazu, zamieszczonego w *Gaz. polic.*, w zaprzeszłym miesiącu chorowało w Warszawie na choroby zakaźne 763 osób, mianowicie: na ospę 79, szkarlatynę 85, odrę 76; tyfus brzuszny 11, tyfus wysypkowy 39, tyfus bez oznaczenia rodzaju 8, błonicę 73, gorączkę połogową 15, koklusz 40, krwawą dysenterję 330 i na cholerę azjatycką 5. Z powyższej liczby chorych zmarło 230 osób, a na cholerę wszyscy 5-iu. Ospa najbardziej szerzyła się: na Łuckiej, Krochmalnej, Krzywem Kole i Wroniej; szkarlatyna: na Ciepłej, Wroniej, Grzybowskiej i Krochmalnej; odra: na Ślizkiej, Ząbkowskiej, Grzybowskiej, Targowej i Tamce; tyfus wysypkowy na Krochmalnej; błonica na Gęsiej; koklusz: na Fabrycznej i Sowiej, wreszcie krwawa dysenterja: na Solcu, Krochmalnej, Grzybowskiej, Wolskiej, Chmielnej, Pawiej, Długiej, Pańskiej, Browarnej, Kruczej, Dzielnej, Muranowskiej, Nalewkach i Ogrodowej. Ze wszystkich ulic miasta najwięcej była dotknięta różnemi chorobami zakaźnemi ulica Krochmalna, na której chorowało w ciągu miesiąca 41 mieszkańców.

= Biuro kontroli służących umieściło w służbie 285 kandydatów, a w tej liczbie 159 sług do wszystkiego.

= Jak donosi *Gaz. polic.*, następujące osoby złożyły ofiary na rzecz domu zarobkowego: Przewielebny O. Joan Kronsztadzki 100 rs. i p. Wiktor Magnus 10 rs.; razem z poprzedniemi ofiarami fundusz wynosi obecnie 4,939 rs. 40 kop.

= P. oberpolicmajster zawiadamia w dzisiejszej *Gaz. polic.*, że dla wygody publiczności, uczęszczającej do teatru Małego przy ulicy Daniłowiczowskiej, zezwolił, aby osoby, udające się do teatru, przechodziły przez dziedziniec gmachu ratusza od godziny 6-ej wieczorem do ukończenia widowiska.

= W dniu wczorajszym pochowano na cmentarzach: brudzieńskim katolickim: 2 mężczyzn, 2 kobiety i 15 dzieci; na żydowskim: 9 mężczyzn i 7 kobiet; na powązkowskim: 1 kobietę i na warszawskim żydowskim: 4 mężczyzn i 3 kobiety.

= Z polecenia p. oberpolicmajstra wszystkie budki straży policyjnej w mieście zaopatrzono w przystawki, chroniące od chłodu.

= W d. 12-ym b. m., o godzinie $12\frac{1}{2}$ po południu, w sali tutejszego magistratu odbędzie się posiedzenie roczne sprawozdawcze członków Archikonfraternji literackiej.

= W ochronie VII-ej na Pradze, imienia Hortensji hr. Uruskiej, z daru opiekunki tejże ochrony, p. Natalji Troszlowej, dzieci otrzymują codziennie gorącą herbatę.

= Na wystawie pszczelniczej w Petersburgu, między innemi, otrzymali nagrody: mały medal srebrny warszawskie muzeum pszczelnicze, i medal bronzowy ksiądz Ambrożewicz.

= Jak donoszą *Warsz. Gub. Wiedom.*, kasjer warszawskiej kasy gubernjalnej, r. d. Kitajcew, z powodu choroby został na własne żądanie uwolniony od zajmowanych obowiązków.

= Spóźniony w r. b. sezon rautów prywatnych zainaugurował wczoraj wieczór u pp. Ludwikostwa Grosmanów; w licznym szeregu gości — artystów wszelkiej broni, literatów i dziennikarzy — widzieliśmy z po za Warszawy: Mirę Hellerównę, prof. Wierusz-Kowalskiego z żoną, Grünfelda, Blancharta i in. Ożywiona zabawa przeciągnęła się do rana.

= W dniu wczorajszym wyjechali: gubernator siedlecki r. t. Subbotkin do Siedlec i konsul holenderski Mac-Donald do Moskwy; przyjechał z Kielc gubernator tameczny r. t. Iwanienko.

= W *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Dowodzący wojskami J. E. Jenerał-Adjutant Gurko przyjmuje wojskowych, pragnących się przedstawić, o godzinie 12-tej w południe a nadto dowódzców korpusów, komendantów fortec, naczelników dywizyj i urzędników władzy wojskowej, równą lub wyższą władzę mających: we wtorki, czwartki i soboty. Przychodzących z prywatnemi prośbami we środy."

= Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły przed kilku dniami zawiadowca stacji Łowicz kolei wiedeńskiej, ś. p. Henryk Łubieński, należał do starszych pracowników tej kolei.

Trzydziestoletnia blizko służba na różnych stanowiskach uwydatniła dostatecznie wszystkie jego przymioty, przez które zjednał sobie szacunek zwierzchników i uznanie wśród podwładnych i kolegów.

Nieboszczyk znanym był i szerszym kołom publiczności, pełnił bowiem przez lat dziesięć obowiązki naczelnika stacji Sosnowice, uprzejmością i gotowością służenia każdemu zyskał powszechną sympatję.

= Z literatury.

* Ks. Zygmunt Chełmicki rozpoczął druk noweli p. t. „*Requiescat in pace*" w *Słowie*.

* W ostatnim (październikowym) zeszycie *Journal des Economistes*, miesięcznika wychodzącego pod redakcją G. de Molinari, jednego z najwybitniejszych przedstawicieli liberalnej szkoły ekonomicznej we Francji, znajdujemy artykuł p. Władysława Domańskiego p. t. „*L'abus du crédit*" (Nadużycie kredytu).

Przedstawiwszy na czem zasadza się kredyt i jakie może mieć ekonomiczne znaczenie, autor krytykuje bezwzględną teorję, żądającą kredytu dla wszystkich, a zwłaszcza kredytu darmo (*crédit gratuit*).

Pan D. jest zdania, że kredyt wymaga cnót ekonomicznych, których wielu ludzi nie posiada; w społeczeństwach, nie przygotowanych odpowiednio, zbyt łatwy kredyt sprowadza bardzo złe ekonomiczne skutki, gdyż ułatwia i przyśpiesza konsumcję bogactw.

P. D. popiera swoje twierdzenie cyframi, zaczerpniętemi z „Ziemi i jej obdłużenia" p. Blocha, na którego jednak wnioski się nie zgadza.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze Wielkim „Aida", przedostatni to występ Miry Hellerówny w roli Amneris.

Aidą będzie p. Drog, Radamesem p. Durot, Amonatrem p. Broggi-Muttini.

Jutro w Wielkim „Halka".

* Mira Hellerówna pożegna publiczność warszawską nie w sobotę, lecz w niedzielę, i nie w „Carmen", lecz w „Fauście".

Nadchodząca więc niedziela w teatrze Wielkim wyjątkowo będzie wieczorem operowym.

* Na dziś w teatrze medjolańskim dal Verme przypada premjera nowej opery Leoncavalla p. t. „Medyceusze", wystawianej pod kierunkiem samego autora.

Słyszeliśmy, że nowość ta ma być przez dyrekcję nabytą dla naszej sceny.

* Dziś w teatrze Rozmaitości „Flipota" z pp. Marczellówną, Ostrowską i Trapszówną; pp. Bolesławskim, Prażmowskim, Ostrowskim i Wojdałowiczem.

Jutro „Stadła paryskie" i „Mężowie ich córek".

* Reżyserja dramatu otrzymała wyborny scenarjusz „Ryszarda III-go", a to dzięki uprzejmości znakomitego artysty i reżysera Burgu Lewińskiego, który w tych dniach odpowiednie materjały nadesłał.

Jak wiadomo, „Ryszard III-ci" ma wzbogacić u nas cykl wystawionych już arcydzieł szekspirowskich.

* Dramat D. Zglińskiego „Jakub Warka" będzie wystawiony we środę przyszłego tygodnia.

* „Don Cezar" ukaże się dzisiaj po raz piąty na deskach teatru Małego.

* Jutro w teatrze Małym „Zemsta nietoperza" z udziałem panny Czosnowskiej.

Po jutrzejszem przedstawieniu operetka ta zejdzie na czas dłuższy z repertuaru.

* „Champignol mimo woli", grany z wielkiem powodzeniem w teatrze Nowym, dany będzie w niedzielę w teatrze Małym (przy ul. Daniłowiczowskiej).

* Wielkiem powodzeniem cieszył się wczorajszy występ panny Czosnowskiej w straussowskiej „Zemście nietoperza".

Utalentowaną śpiewaczkę przyjmowano owacyjnie i zmuszono oklaskami do powtórzenia ślicznie śpiewanego czardasza.

Oklasków nie zbrakło i dla innych.

Zebrała ich również niemało pani Święcka, wyborna w roli pokojówki Adeli.

Bardzo dobrze wywiązała się panna Manowska z roli księcia Golesco.

Role: Eisensteina, Frankego, Falkego i Idy mają dobrych przedstawicieli w pp.: Rzeczniku, Dylińskim, Laskowskim i pani Baumanowej.

Szczerze bawił publiczność p. Morozowicz, który w roli dozorcy więzienia tworzy wysoce komiczną figurę.

Sala była zapełniona.

* Znana w świecie muzycznym śpiewaczka, p. Helena Fedecka, zaślubiła w dniu wczorajszym p. Romualda Mereckiego, kandydata nauk matematycznych, urzędnika kolei wiedeńskiej.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 175, Rozmaitości 236, Małym 375; na koncercie Towarzystwa muzycznego w salach redutowych 1,010; na wystawach: skór w Muzeum przemysłu i rolnictwa 149, etnograficznej 10 i muzeum rzemieślniczego 39.

= Za Matejkę.

Dzisiaj, o godzinie 11-ej przed południem, w kościele św. Krzyża odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Jana Matejki.

Mszę, a następnie egzekwje, w asystencji duchowieństwa oraz licznego kleru, celebrował J. E. ks. biskup sufragan Ruszkiewicz.

Dokoła katafalku, ustawionego pośrodku świątyni, zgromadził się świat literacki, przedstawiciele wszyst-

kich gałęzi sztuk z malarzami na czele, a wreszcie szerokie grono inteligencji.

Nabożeństwo żałobne zakończyło się o godzinie 11¾ przed południem.

= Towarzystwo ogrodnicze.

P. E. Jankowski w d. 14-ym listopada rozpocznie pogadanki ogrodnicze w lokalu Towarzystwa (Chmielna nr. 14).

Za temat odczytu znany pomolog wziął „Ogrodnictwo przemysłowe".

Pogadanki odbywać się będę we wtorki i piątki, o godzinie 7-ej wieczorem, wyłącznie dla członków Towarzystwa i osób przez nich wprowadzonych.

Towarzystwo ogrodnicze warszawskie, wzorem lat poprzedzających, przeznaczyło dwie nagrody w sumie rs. 100 i 75 za długoletnią, sumienną i umiejętną służbę ogrodniczą, pełnioną w jednem i tem samem miejscu.

Podania wraz ze świadectwem, opatrzonem podpisami pracodawcy i dwóch jego sąsiadów, winny być przez miejscową władzę potwierdzone.

Przesyłać je należy do Towarzystwa ogrodniczego do d. 24-go grudnia 1893-go r.

= Nowe wagony.

Towarzystwo belgijskie nabyło od p. Bronisława Surzyckiego, inżeniera-technologa, model na nowe wagony tramwajowe udoskonalonego typu.

Wagony te przy ciężarze mniejszym o 15% od dotychczasowych mogą pomieścić o 4 osoby więcej, koszt zaś ich budowy jest bez porównania tańszy.

Jak wiadomo, Towarzystwo belgijskie posiada przedsiębiorstwa tramwajowe w kilku miastach i zamierza powoli wagony nowego typu wszędzie zaprowadzić.

Zapewne, że i w Warszawie wagony te znajdą z czasem zastosowanie.

= Przed św. Marcinem.

Z powodu zbliżającego się tradycjonalnego dnia św. Marcina, dowóz gęsi na targi warszawskie jest nader znaczny.

Przy istniejących ograniczeniach eksportu do Niemiec, hurtownicy specjaliści, sprowadzający ptactwo przeważnie z gubernji siedleckiej, oraz okolic nadbrzeżnych grodzieńskiej, ześrodkowują działalność swoją na rynkach tutejszych, dzięki czemu i ceny gęsi mają być w r. b. niższe od zwykłych.

Najwięcej gęsi nadchodzi kolejami terespolską i nadwiślańską, przyczem znaczna liczba stad przechodzi na skład główny do tuczarni w Czarnym Dworze.

= Pobór do wojska.

Do wczorajszej superrewizji w barakach rekruckich na Pradze powołanych było ogółem 186-iu popisowych (114-iu chrześcijan i 72-ch żydów), popisowych z cyrkułu jerozolimskiego, zamieszczonych w spisach dodatkowych, podlegających służbie wojskowej bez losowania oraz tych, którzy w latach zeszłych otrzymali odroczenia do r. b.

Z tej liczby przyjęto do wojska 29-iu (chrześcijan 20-tu i żydów 9-iu), zaliczono do pospolitego ruszenia 86-iu (chrześcijan 58-iu i żydów 28-iu), udzielono odroczeń do r. p. 63-em (chrześcijanom 30-tu i żydom 33), do szpitala na obserwację lekarską odesłano 3-ch (chrześcijanina 1 i żydów 2-ch), niezdatnego nie znaleziono ani jednego, nie stawiło się zaś 5-iu chrześcijan.

Dziś odbywa się superrewizja popisowych tejże kategorji z cyrkułów: łazienkowskiego i nowoświatowego, jutro zaś poddawani będą oględzinom lekarskim popisowi, nie posiadający żadnych ulg, którzy w tegorocznem losowaniu wyciągnęli numery od 1-go do 200 włąc znie.

= Roboty regulacyjne.

Przerwane z powodu znacznego przyboru Wisły roboty regulacyjne, prowadzone przy układaniu i biciu tamy faszynowej, z ustaleniem się poziomu wody, w dalszym ciągu postępują.

Inżenierja czyni starania, ażeby tama rzeczona, okalająca wał praski, jeszcze przed nastaniem silniejszych mrozów doprowadzona była do drugiego filaru mostu od strony Pragi, na czem ukończona będzie regulacja w górze Wisły w obrębie miasta.

= „Barnóm."

W dzielnicy wolskiej jakiś wędrowny przedsiębiorca rozkleił afisze, polecające obejrzenie „osobliwości".

Przedsiębiorca mianuje się „osobistem znajomem Barnóma".

No, no...

= Z cyrku.

Od kilku dni daje przedstawienia w gmachu na Ordynackiem nowa trupa cyrkowa p. Godfroy.

Każde towarzystwo hipiczne, przybywające do Warszawy, powinno liczyć się z tym pewnikiem, że publiczność wielkiego miasta nawykła jest do pierwszorzędnych artystów, do wykwintnych kostjumów i rekwizytów, do rasowych koni.

Nie wątpimy, że i p. Godfroy we własnym interesie będzie w przyszłości starał się o zaspokojenie tych słusznych wymagań publiczności wielkomiejskiej.

Z personelu dotąd przedstawionego wyróżnić należy zdumiewającego istotnie ekwilibrystę p. Navę, wybornego i sympatycznie dowcipnego żonglera p. Bellinga, tudzież elegancką amazonkę, znaną nam już z trupy Cinisellich piękną Annie Georgie.

Baletu i numerów ensemblowych dotąd nie zaprezentowano. Dotkliwy brak uczuwać się daje jakiego takiego klowna, który — nie dorównując nawet niezrównanemu zresztą Weldemanowi — zdołałby choć na chwilę obudzić trochę wesołości w cyrku.

= Żegluga.

Ruch statków pasażerskich w górnej Wiśle, mianowicie między Warszawą, Górą Kalwarją, Kozienicami, Nową-Aleksandrją i Sandomierzem, wstrzymano z dniem dzisiejszym.

Przyczyną przerwania żeglugi są względy sanitarne.

= Odnalezione klejnoty.

Przejeżdżającemu przez Warszawę w miesiącu maju ajentowi jubilerskiemu Schechmanowi zginął portfel, zawierający drogie kamienie, jako to: brylanty, szafiry, szmaragdy itp.

Schechman, odbywający prawie jednym ciągiem podróż z Petersburga przez Moskwę i Kijów, był znużony i nie mógł sobie przypomnieć, gdzie pugilares uronił, czy też gdzie mu go skradziono.

Jak donosiliśmy w swoim czasie, zrozpaczony ajent obiecywał 1500 rs. nagrody dla znalazcy.

Wszelkie jednak poszukiwania okazały się daremnemi.

Dopiero w tych dniach wykryto, że portfel z drogiemi kamieniami znalazł w wagonie między Kijowem a Berdyczowem Symcha Bister, który niezwłocznie uciekł za granicę, mianowicie do Brodów.

Tam znalazł spólnika i obaj, przeczekawszy kilka miesięcy, pojechali następnie do Holandji w celu sprzedaży przywłaszczonych klejnotów.

Przywłaszczycieli podczas dokonywania tranzakcyj policja holenderska ujęła w Hadze i Schechman odzyskał swoją własność.

Brakowało kilku sztuk brylantów mniejszej ceny.

W ogóle, podług obliczenia rzeczoznawców, drogie kamienie przedstawiały wartość przeszło 100,000 franków.

= Kradzieże.

Z mieszkania Heleny Naglowej pod № 49-ym przy ul. Chłodnej, otworzonego za pomocą wyłamania zamków, skradziono garderobę, dwa zegarki i różne rzeczy wartości 330 rs. — Z poddaszy domów: pod № 7-ym przy nl. Przechodniej i pod № 4-ym przy ul. Karmelickiej skradziono bieliznę należącą do kilku lokatorów. — Pod № 29-ym przy ul. Świętokrzyskiej Antoniemu Białogłowskiemu skradziono klejnoty i różne dowody pieniężne. — Przyjęta do służby pod № 4-ym przy ul. Wałowej Frajda Furmanówna skradła klejnoty wartości 100 rs. i uciekła bez wieści. — Pod № 62-im przy ul. Marszałkowskiej spełniono kradzież z włamaniem różnych przedmiotów na sumę przeszło 200 rs.; starszy dozorca, Joachim Oskirko, złodzieja, Stanisława Bezińskiego, z częścią łupu odnalazł, za co otrzymał 10 rs. tytułem nagrody.

= Przy pracy.

W fabryce ciesielskiej Karola Bevenseego pod № 75-ym przy ul. Czerniakowskiej czeladnik, Ignacy Poniatowski, przy piłowaniu drzewa odciął sobie, przez własną nieostrożność, palec u lewej ręki.

Poniatowskiego odwieziono do szpitala przy ul. Smolnej.

Na ul. Okopowej Wojciech Tarakowski, kolonista z Kępy, poprawiając uprząż na koniu, został przez niesforną szkapę kopnięty.

Tarakowski poniósł dotkliwy szwank brzucha, a nadto, skutkiem upadnięcia, zwichnął lewą rękę.

= Zaczadzenie.

Zamieszkali pod № 3-im przy ul. Nalewki robotnicy kanalizacyjni: Apolinary Kruszewski i Bolesław Staniszewski, przed położeniem się spać napalili w piecyku żelaznym koksem.

Znaleziono ich zrana, skutkiem zaczadzenia, bez zmysłów.

Stan zdrowia obu robotników, odwiezionych do szpitala ewangelickiego, jest groźny.

= Zawalenie się parkanu.

Pod № 13-ym przy placu Trzech Krzyży urządzono ogrodzenie w formie parkanu, gdyż w pomienionym domu urządzają się sklepy frontowe.

Parkan ten wczorajszego wieczora, około godz. 11-ej, zawalił się i przygniótł przechodzącą Eleonorę Zempową.

Podniesiono ją z ciężkiemi obrażeniami nogi i krzyża.

Zempową, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono do mieszkania pod № 57-ym przy ul. Mokotowskiej.

= Żonobójstwo.

Nocy dzisiejszej dom pod № 33-im przy ul. Dzielnej był widownią tragicznego wypadku.

Zamieszkały tam Erazm Swienow często bardzo kłócił się z żoną, a nawet bił ją tak, iż nieszczęśliwa kobieta uciekała do sąsiadów.

Wczorajszego wieczora Swienow powrócił w stanie podchmielonym, bardziej rozdrażniony niż zwykle i wszczął awanturę.

Swienowa uciekła do sieni, lecz gwałtowny małżonek dogonił ją i pchnął nożem w brzuch.

Swienowa upadła i straciła przytomność.

Wezwany felczer opatrzył ranę, lecz stan zdrowia rannej nie przedstawia żadnej nadziei.

Swienową odwieziono do szpitala ewangelickiego.

Mordercę aresztowano.

= Pożary i poparzenie.

Nocy dzisiejszej, w podwórzu domu pod № 3-im przy ul. Podwale, zapaliła się z niewiadomej przyczyny obficie nagromadzona słoma.

Ogień ugasił stróż przy pomocy lokatorów.

Na Woli Krystyna Brzeziakowa rozlała benzynę, która wybuchnęła płomieniem.

Brzeziakowa, gasząc ogień, doznała poparzeń rąk i piersi.

+ Tania kuchnia.

Z Łęczycy piszą do nas pod d. 7-ym b. m.:

„Z przyjemnością przychodzi nam zanotować fakt o przejawach filantropijnych w naszem mieście.

Panie nasze, idąc za przykładem miast większych, na zebraniu, odbytem w d. 6-ym b. m., mając na uwadze zbliżającą się zimę, cięższy zarobek dla ubogiej ludności, uchwaliły założenie taniej kuchni w Łęczycy.

Utworzony komitet damski, do którego weszły panie: Skrzynecka, Sowińska, Zaleska, Przanowska, Witkowska, Łunin, Butkiewiczowa, Korejwo i Nowakowa, wzięły na siebie obowiązek zbierania dobrowolnych składek, bądź w pieniądzach, bądź też w produktach spożywczych, zajęcie się urządzeniem kuchni w gmachu po-bernardyńskim, zakupem i rozdawaniem żywności, składającej się z gorącej zupy z kawałkiem mięsa i chleba.

Projekt wprowadzono natychmiast w czyn, tak, że już w d. 8-ym b. m. ma być wydany pierwszy obiad na 100 osób początkowo, a następnie w miarę przybywania środków i na więcej.

Obiad taki kosztować będzie 6 kop.

Nie potrzebujemy dodawać, że założenie kuchni taniej jest wielkiem dobrodziejstwem dla biedaków, których w naszem mieście liczymy wielu.

Mamy nadzieję, że szlachetne usiłowania naszych pań odniosą pożądany skutek i odezwy ich o współudział, tak do mieszkańców miasta, jak i okolicy, nie pozostaną głosem wołającego na puszczy.

Obiady wydawane będą przez całą zimę.

W d. 12-ym b. m. dane będzie przedstawienie amatorskie z celem dobroczynnym.

Grana będzie komedja Aleksandra hr. Fredry p. t. „Damy i huzary", prawdopodobnie lwia część dochodu dostanie się taniej kuchni, nie wątpimy więc, że teatr zapełniony będzie szczelnie.

Spis wojskowy, który w r. b. z powodu epidemji odbywa się nie w Łęczycy, lecz w gminie Topoli pod miastem, w tych dniach będzie ukończony.

Cholera od czasu do czasu zabiera jeszcze ofiary, przedsięwzięte jednak przez władzę i lekarzy możliwe środki ostrożności nie dopuszczają do rozwinięcia się epidemji i jest nadzieja, że wkrótce pozbędziemy się tego niepożądanego gościa."

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 6-ym b. m. pisze:

„Przed kilkunastu laty założono w Łodzi udziałowy sklep spożywczy, który, przechodząc różne koleje, został zwinięty.

Na ostatniem zebraniu ogólnem uczestników likwidację sklepu powierzono specjalnej komisji.

Od owego czasu upłynęło lat kilka, co jednak komisja zrobiła, b. uczestnicy sklepu nie wiedzą, gdyż rezultatów likwidacji nigdzie nie ogłoszono.

Ponieważ wiele osób nie odebrało swoich wkładów, przeto słusznem jest żądanie, ażeby członkowie komisji zdali ostatecznie sprawę z powierzonych im czynności.

Słyszeliśmy, że bar. Krüger z Niechcic nabył na lat kilka od p. Augusta Zawiszy-Czarnego prawo wydzierżawiania propinacyj na gruntach czynszowych, w Bałutach położonych.

Przy głównej ulicy Bałut, Zgierskiej, kosztem rządowym urządzane są rynsztoki; idąc za tym przykładem, właściciele posesyj, przy tejże ulicy położonych, układają bruk na trotuarach.

Teatr łódzki wyjeżdża jutro do Częstochowy, gdzie da trzy przedstawienia, a mianowicie we wtorek „Champignol mimo woli", we środę „Te, które się szanuje" i we czwartek „Stadła paryskie",

W piątek przedstawienia w teatrze Victoria nie będzie, w sobotę „Krewniacy" Bałuckiego, a w niedzielę „Champignol mimo woli".

Pierwsze widowiska w cyrku Cinisell'ego cieszyły się ogromnem powodzeniem kasowem."

+ Dla lekarzy.

Lekarz potrzebny jest w osadzie Nadarzynie, w pow. płońskim, ponieważ zamieszkały tam dotychczas lekarz w tych dniach osadę opuścił.

Bliższych informacyj udziela apteka p. F. Rejmenta w Nadarzynie przez Pruszków.

+ Straszna zbrodnia.

W lesie, należącym do folwarku Kostkowice, w pow. olkuskim, w dniu 29-ym z. m. dwu pastuszków odnalazło odgrzebane przez psy szczątki zwłok ludzkich.

Śledztwo wykryło, że były to zwłoki Ryfki Siegelbaumówny, córki właściciela młyna, zwanego „Papiernią".

Ryfkę, słynną z urody, wykradł z domu przed trzema laty głośny opryszek, Malarski, i wyjechał z nią do Ameryki.

Ponieważ wkrótce zaczął obchodzić się z nią w sposób nieludzki, Ryfka oddała się pod opiekę władz amerykańskich, skutkiem czego Malarski skazany został na trzy lata więzienia, Ryfka zaś, zapracowawszy na koszty podróży, powróciła do matki.

Malarski zapowiedział jej wówczas, że prędzej czy później zginie z jego ręki.

Po powrocie do kraju, dowiedziała się Ryfka, że Malarski umknął przed więzieniem.

Po raz ostatni widziano ją wychodzącą z domu z Kazimierzem Surowcem, przyjacielem opryszka, istnieje więc podejrzenie, że Malarski dotrzymał strasznego przyrzeczenia.

W sali koncertowej.

Pomiędzy utworami, wykonanemi przez p. Alfreda Grünfelda na wczorajszym koncercie Towarzystwa muzycznego, znajdowała się transkrypcja (z dramatu muzycznego Wagnera „Walkirja"), nosząca nazwę „*Feuerzauber*" (Czar lub zaklęcie ognia).

Sądząc jednak z powodzenia i entuzjastycznego przyjęcia, jakiem się cieszył znakomity fortepianista, w ciągu całego wieczoru zdawał się panować wyłącznie *Grünfeldzauber* dzięki czarowi indywidualności, która, nie pozbawiając się cech rzeczywistego artyzmu, umie do tłumów przemawiać siłą dziwnej, niemal czarodziejskiej popularności.

Z przyjemnością też zaznaczyć wypada, że artysta ten nic ze swoich odrębnych przymiotów nie zatracił, jakkolwiek czynniki poważniejsze w jego popisach zaznaczają się również wyraźnie.

Dlatego też wczorajszy program, wykonany przez p. Grünfelda, dzielił się wyraźnie na dwie części. W pierwszej, przeznaczonej do odtwarzania utworów o szerszym zakroju, czuć było chęć i umiejętność utrzymania się na wysokości natchnienia takich mistrzów, jak: Beethoven i Chopin, Brahms i Grieg, w obfitym zaś szeregu własnych utworów i nadprogramowych darów artysta przemawiał potokiem tego szczerego, krewkiego, pełnego życia i werwy temperamentu, któremu oprzeć się nic nie jest w stanie.

P. Grünfeld nawiązał nić dawnych stosunków z publicznością warszawską mistrzowskiem wykonaniem tego zawsze pięknego „Andante favorit" Beethovena, którem przed lat dziesiątkiem powitał niegdyś melomanów tutejszych. Następnie artysta wykonał wspaniałą rapsodję Brahmsa (H-minor), utwór pełen męskiej powagi i siły, po raz pierwszy wykonany u nas przez p. Teresę Carenno.

Prawdziwą nowością było wykonanie „Ballady", utworu Edwarda Griega. Młodzieńcze to dzieło utrzymane jest w formie warjacyj na temat norweski, którego opracowanie zdumiewa bogactwem szczegółów rytmicznych i harmonicznych. Motyw, pełen prostoty, potęguje się stopniowo, dochodząc do prawdziwie dramatycznego, właściwego balladzie wyrazu. Mianowicie epizod, utrzymany w formie marsza żałobnego, spowitego w potężne zwoje otoczenia w oktawach, sprawia wrażenie niezwykłe, przejmujące.

Na równej wysokości stało wykonanie jednego z najpiękniejszych, chociaż mniej ogólnie grywanych nokturnów Chopina (op. 62, E-major).

We wszystkich powyżej wymienionych utworach p. Grünfeld przedstawił się ze strony poważnej, pozostawiając na stronie wszelkie błyskotki i wirtuozowe drobnostki.

Ogół słuchaczów, zebranych tłumnie, szanuje i poważa te wielkie imiona, ale gdy ma przed sobą Grünfelda, zdaje się wzdychać tylko do tego artyzmu, który jest tego imienia cechą właściwą, nienaśladowaną.

Czuje to i sam artysta, który po złożeniu hołdu sztuce nie waha się popisać całym szeregiem miniaturowych sztuczek.

Słyszeliśmy więc istotnie ślicznego „Gavota" własnej jego kompozycji (op. 32 Es-major). W tej napozór drobnostce znać artystę władającego formą poważniejszą, iskrzącą się opracowaniem polifonicznem, wyrażającem się w nader zręcznych imitacjach kanonicznych.

„Romans" (op. 42), pełen wyrazu, zdaje się domagać jakby podkładu poetycznego, zwłaszcza, gdy słuchamy tej pieśni w wykonaniu przez autora.

Nareszcie „Tańce węgierskie", w opracowaniu A. Grünfelda, stają się wybuchem wirtuozowym, który porywa wszystkich finezją i werwą rytmiki, przybranej w świetną szatę fortepianową. Nic też dziwnego, że artysta, przyjmowany w ciągu całego wieczoru nadzwyczaj serdecznie, zmuszonym był do podwojenia niemal programu.

Więc oprócz transkrypcji z „Walkirji", słuchacze mieli parafrazę z pieśni Schuberta („Wohin" i „Forelle"), Moszkowskiego utrzymaną w rytmach hiszpańskich „Guitarre", istne cacko wykończenia, powtórzenie walczyka (E-minor) Chopina, wykonywanego z nieporównanym artyzmem. Koroną jednak całego popisu było przypomnienie owych walców Straussa, które stały się tradycją niby legendową, nieodłączną od imienia Alfreda Grünfelda.

W traktowaniu tanecznych motywów w sposób tak poetyczny p. Grünfeld jest poprostu nieporównany, nie dziwimy się też temu wybuchowi ogólnego zadowolenia, który wśród otaczających estradę słuchaczów zapanował.

Ostatecznym epizodem była „Pizzicato — polka" Delibesa, poczem „Pieśnią bez słów" Mendelssohna zdołał nakoniec artysta uspokoić nie znający miary entuzjazm.

Słowem, wczorajszy koncert zaliczyć należy do najudatniejszych, łączyły się bowiem w popisach artysty pierwiastki artyzmu poważnego z prądem ogólnego zadowolenia.

Solistką wokalną była panna Józefa Kurtzówna, która, prowadząc w dalszym ciągu studja pod kierunkiem prof. M. Horbowskiego, wykazała wczoraj postęp rzeczywisty. Wykonanie arji z „Wesela Figara" Mozarta („*Porgi amor*") oraz prześlicznych pieśni Żeleńskiego („Posyłka"), Moniuszki („Wędrowna ptaszyna") i nadprogramowy Griega (Ja kocham cię") zyskało śpiewaczce ogólne uznanie.

St. Ciechomski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 10-go listopada, o godz. 8-ej wieczorem, w salach redutowych, odbędzie się koncert Towarzystwa śpiewackiego „Lutnia".

— D. 10-go listopada, w warszawskim okręgowym zarządzie intendentury, odbędzie się licytacja na dostawę w r. p. prowjantu i owsa do guberuji siedleckiej oraz do magazynów brzesko-litewskich; wadjum wymagane jest w stosunku 20%.

— Do d. 10-go listopada przyjmowane będą w kasie Banku handlowego w Łodzi i w kasie Banku handlowego w Warszawie akcje od tych akcjonarjuszów, którzy zechcą uczestniczyć w zebraniu ogólnem Banku handlowego w Łodzi, zapowiedzianem na d. 10-ty grudnia.

— Do d. 10-go listopada kancelarja warszawskiego Towarzystwa ogrodniczego (ulica Chmielna № 14-ty) przyjmować będzie deklaracje od osób, chcących wziąć udział w urządzanej przez toż Towarzystwo wystawie wyrobów z owoców i jarzyn; wystawa rozpocznie się d. 25-go b. m.

— D. 10-go listopada, w zarządzie intendentury okręgu wojennego warszawskiego, odbędą się licytacje na dostawę: do gubernji warszawskiej 20,698 czetwierti mąki; do kaliskiej: 831 czetwierti mąki, 458 cz. kaszy hreczanej i 465 cz. kaszy pszennej; do gubernji piotrkowskiej: 17 cz. kaszy hreczanej i 17 cz. pszennej; do magazynów warszawskich № 5 i 6 owsa 46,010 czetwierti.

— D. 10-go listopada, o godz. 12-ej w południe, w komitecie wojskowego szpitala ujazdowskiego w Warszawie, odbędą się trzy oddzielne licytacje: na zrobienie 18 stolików drewnianych z szafkami, na dostarczenie 15 łóżek żelaznych z pościelą i na dostawę 450 funtów włosia.

— D. 10-go listopada, o godz. 1-ej po południu, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędzie się licytacja na dostawę w r. p. produktów spożywczych: a) dla aresztantów, którzy będą zatrzymani w pięciu więzieniach w Warszawie, od 9·80 za dzienną porcję jednego aresztanta i b) dla aresztantów więzienia brzesko-kujawskiego od 8.98 kop. za dzienną porcję aresztanta. Wadja są wymagane: przy pierwszej dostawie rs. 8200, a przy drugiej rs. 630.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 8-ym b. m.: „Zjazd na pogrzeb ś. p. Jana Matejki nie był liczny i gdyby nie lwowianie, przybyli w liczbie stu osób, t. zw. „obcych" wcale nie byłoby znać na smutnej tej uroczystości. Pogodny wprawdzie, lecz posępny i grożący słotą dzień listopadowy był zapewne przyczyną, iż w ogóle niewiele kobiet przybyło. Z dygnitarzy krajowych, oprócz księcia marszałka Sanguszki i członków wydziału krajowego, obecni byli członkowie delegacji galicyjskiej w Wiedniu, kilku posłów do sejmu i t. d. Wieńców ogółem złożono z górą sto i prawie wszystkie były niesione przed trumną aż do grobu. Najpiękniejszym z wieńców i prawdziwie pomysłowym był złożony przez kolonję malarzy i rzeźbiarzy tutejszych. Kilkadziesiąt palet z namalowanemi nazwiskami artystów, połączone liśćmi palmy i dłutami rzeźbiarzy nieśli w orszaku pp. Józef Krzesz, artystka-rzeźbiarka Rożniatowska i Mieczysław Zawiejski, rzeźbiarz z Florencji. Namiestnik Galicji, hr. Badeni, przebywający w Wiedniu, usprawiedliwił nieobecność swoją na pogrzebie ważnemi sprawami państwa i nadesłał rodzinie Matejki wyrazy ubolewania z powodu zgonu mistrza."

× **„La Revue des Revues."** Wychodzący od lat kilku w Paryżu pod kierunkiem J. Finota miesięcznik pod powyższym tytułem coraz większem cieszy się uznaniem czytającej publiczności. Jak wiadomo, redakcja tego miesięcznika wpadła na szczęśliwą myśl streszczania w swem piśmie najciekawszych artykułów z miesięczników świata całego, a nawet podawania wybitniejszych artykułów w całości. W ten sposób czytelnik *Revue des Revues* ma co miesiąc przed sobą treść i najżywotniejsze artykuły pism takich, jak: *Ateneum, Ny Svensk Tidskrift, Wiestnik Jewropy, Revue Suisse, Revue de Belgique, Bibljoteka warszawska, Revista Contemporana, Imperial Asiatic, Nord und Süd, Revue philosophique, Nuova Antologia, Astronomie, Edimburgh, Quarterly, Contemporary, Nineteenth Century, Fortnightly, National, New, Waffen Nieder, Westminster, North American, Zukunft, Harper, Revue des deux mondes* i wielu wielu innych. Osobny dział stanowi treść wszystkich miesięczników całego świata, jako to: francuskich, niemieckich, angielskich, amerykańskich, hiszpańskich, holenderskich, włoskich, russkich, polskich, skandynawskich, oraz przegląd treściwy wszystkich książek, które w ostatnim miesiącu ukazały się z pod prasy drukarskiej. Od dnia 1-go stycznia r. p. *Revue des Revues*, zachęcone powodzeniem, z miesięcznika staje się dwutygodnikiem, tak, iż czytelnicy dostawać będą zeszyt dwutygodniowy, tej samej objętości, co dzisiejszy miesięczny, i to za cenę dotychczasową. Jednocześnie *Revue des Revues* zmienia tytuł, gdyż zwać się nadal będzie *Revue d'Europe et d'Amérique*.

× **Z pięciu stron.** Fotografja nie zadowalnia się zdejmowaniem portretów *en face* lub z profilu, lecz chce mieć człowieka sportretowanego ze wszystkich stron odrazu. Najnowszym wynalazkiem na tem polu są aparaty, podające aż pięciokrotne zdjęcia odrazu. Fotografujący się nie pozuje kilkakrotnie, siada raz tylko nawprost aparatu, zaopatrzonego w szkła pochylone pod kątem 45°, i otrzymuje odrazu fotografję własną, z przodu, z tyłu i z boków.

BAŃKI MYDLANE.

Roztropna odpowiedź.

— Proszę tatusia, zkąd pochodzi wyrażenie: stracić z miłości głowę?

— Hm... chyba z czasów Judyty i Holofernesa, który także z miłości stracił głowę...

*

Dzisiaj w nocy, po północy
Zgadnij, pani, co się stało?
Napadało śniegu tyle,
Aż na dachach było biało.
Nie straciły drzewa liści,
A już w białym puchu giną,
Jakby zimną unikały
Pod śnieżystą, pod pierzyną.
A w południe znów spojrzałaś,
Piękna pani, poprzez okno:
Aż tu śniegu ani śladu,
Drzewa w dżdżu jesiennym mokną
Tyle wrażeń na raz było
Wśród jesieni mglistej ranka:
Niespodzianka w rannej dobie
I w południe niespodzianka.
Gdy w przejawie każdym życia
Mędrzec głębszej myśli szuka,
Pomyśl, pani, z tego ranka
Jaka płynie ci nauka?
W sercu twojem już niejedna
Była walka, była burza,
Bo nie pączek tyś w rozkwicie.
Lecz dojrzała jesteś róża.
A choć w życia tyś jesieni,
Chowasz tkliwie, oczywiście
W głębi serca nici złote
I zielone złudzeń liście.
Strzeż ich, pani! Niebezpieczne
Są jesienne te podmuchy:
Lada chwila liście mogą
Pokryć śniegu białe puchy...

Dla nędzy wyjątkowej.

Z. S. rs. 4.

Dla biednych uczniów.

Jeden szynel.

Nekrologja.

Ś. P.

Ksiądz Franciszek Chmielewski,

kanonik honorowy łowicki, proboszcz parafji Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie,

opatrzony św. Sakramentami, po długiej i bardzo ciężkiej chorobie, zakończył żywot doczesny w dniu 9 listopada, o godzinie 6-ej zrana, przeżywszy lat 65. Nabożeństwo żałobne rozpocznie się w dniu 11-ym b. m., to jest w sobotę, o godzinie **9-ej** zrana i trwać będzie do godziny 12-ej w południe. Wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—4914

Ś. † P.

Aleksandra Rzeczkowska,

po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła w dniu 8-ym b. m. Pozostała rodzina zaprasza na żałobne nabożeństwo o godz. **9 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, w dniu 10 b. m. i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz brudzieński. —4915

† Ś. p. Honorata ze Szczerbińskich

Sejdler,

wdowa, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 8-go listopada 1893 r., przeżywszy lat 73. W smutku pozostałe córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Aleksandra dnia 10-go b. m., to jest w piątek, o godz. **10 i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po poł., na cmentarz powązkowski. —4907

W dniu 10-ym listopada r. b., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele powązkowskim odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy

† Ś. P.

Ludwika Zaremby-Celińskiego,

obywatela ziemskiego,

po którem nastąpi przeniesienie zwłok do grobu rodzinnego. Na te smutne obrządki pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4912

† Dnia 11 listopada r. b., to jest w sobotę, jako w trzecią rocznicę śmierci

ś. p. Mateusza Nowakowskiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —4902

† W dnin 11-ym listopada r. b., o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się w kościele po-karmelickim nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego w dniu 6-ym b. m. ś. p.

Mieczysława Leitgebra,

b. księgarza w Poznaniu,

na które rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. —4917

† W sobotę, dnia 11-go listopada, jako w czternastą bolesną rocznicę śmierci

Ś. † P.

Michała Drążewskiego,

odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które w ciężkim smutku pozostała córka i zięć zapraszają życzliwych. —4859—

† W sobotę, dnia 11-go listopada r. b., jako w dniu imienin

ś. p. Marcina Pruszkowskiego,

radcy stanu, b. sędziego apelacyjnego, za spokój jego duszy odprawiona będzie wotywa żałobna, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, na którą w ciężkim smutku pozostała żona zaprasza familję i życzliwych. —4905—

† Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę

ś. p. Wiktorji Tauer,

przez odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, składa serdeczne „Bóg zapłać" pozostała

—4913— **RODZINA.**

Z Petersburga.

O ostatnich chwilach kompozytora russkiego, Piotra Czajkowskiego, czytamy w *Now. wr.*:

„W poniedziałek zeszłego tygodnia P. Czajkowski obecny był w teatrze Maryjskim na przedstawieniu swojej opery „Eugenjusz Onegin", we wtorek był w sali Kononowa, gdzie dawano „Machabeuszów", we środę jadł obiad u znajomych, a wieczorem był w teatrze Aleksandryjskim.

„Po teatrze P. Czajkowski zaszedł w towarzystwie przyjaciół do restauracji, gdzie pomiędzy innemi wypił szklankę surowej wody rzecznej. Powróciwszy do domu, Cz. źle spał, a chociaż rano czuł się niezdrów, nie powiedział jednak o tem nikomu, lecz sam zaordynował sobie wodę gorzką.

„Było to zgubnem, wywołało bowiem w przewodzie kiszkowym reakcję alkaliczną, sprzyjającą rozwojowi przecinków cholerycznych. Kiedy we czwartek posłano po lekarza, u Cz. pojawiły się już wszystkie symptomaty cholery. Czajkowski nie tracił jednak przytomności i sam zwracał uwagę, że uczuwa kurcze to w palcach u rąk, to u nóg. Już w piątek pomimo wysiłków sześciu lekarzy położenie Czajkowskiego było bez nadziei.

„W sobotę i niedzielę Cz. nie mógł już mówić, chociaż nie tracił przytomności i porozumiewał się z otoczeniem ruchami lub wyrazem twarzy. Na kwadrans przed śmiercią otworzył raz jeszcze oczy, aby spojrzeć na blizkich, i cicho zasnął.

„Piotr Czajkowski zmarł w mieszkaniu swojego brata M. I. Czajkowskiego, pisarza dramatycznego, u którego zatrzymywał się zwykle, przyjeżdżając do Petersburga. Zmarły kompozytor przyjechał niedawno ze swojego majątku w pobliżu Klina, aby dyrygować własną symfonją. We wtorek zeszłego tygodnia Czajkowski chciał wyjechać, rozmyślił się jednak i pozostał."

W *Now. wr.* czytamy:

„W niedalekiej przyszłości wchodzi w wykonanie ustawa o podatku od mieszkań, a zatem byłoby zupełnie na dobie wprowadzić w czyn dawniej już rozstrzygniętą i zatwierdzoną kwestję o dodatkowem wynagrodzeniu urzędników pocztowo-telegraficznych pieniędzmi na mieszkanie. Z liczby tych pracowników niewielu otrzymuje takie dodatki. Oprócz tego należałoby ogłosić ustawę emerytalną, zastosowaną do instytucyj pocztowo-telegraficznych od d. 13-go stycznia 1888-go r. Urzędnicy, opłacając prawie przez sześć lat po 6% od swojego wynagrodzenia na emeryturę, pozostają w niewiadomości, kiedy z emerytury zaczną korzystać, o ile zabezpieczy ich byt wraz z rodzinami i jaka liczba lat płatnych brana będzie jako norma przy wydawaniu emerytury."

Dzienniki petersburskie zamieściły ważną i ciekawą wiadomość, jako w sferach rządzących poruszono kwestję skasowania własności gminnej w gubernjach centralnych Rosji. Jak wiadomo, w gubernjach tych grunta włościańskie stanowią wspólną własność gminy, komuny „obszczyny", która uprawia je wspólnie i wspólnie dzieli się plonem. Otóż obecnie owa własność wspólna ma być zniesiona wraz z odpowiedzialnością solidarną w kwestjach majątkowych, a natomiast wprowadzony ma być zwykły typ drobnej własności rolnej.

Birż. wied. piszą:

„Przy pomocy niewielkiego subsydjum od ministerjum dóbr państwa, znany hodowca jedwabników, J. Szumski, urządza na szeroką skalę w Taraszczach szkołę jedwabniczą z przędzalnią na 25 warsztatów. Obiedwie te instytucje mogą stać się z czasem ogniskiem jedwabnictwa w całej gubernji kijowskiej. Na wiosnę r. 1894-go p. Szumski zaproszony został przez petersburskiego marszałka szlachty hr. A. Bobrińskiego do jego kijowskiego majątku Smiała. Z inicjatywy marszałka p. Szumski ma zasadzić w dziesięciu wsiach hr. Bobrińskich u włościan po 10,000 szczepionek morwy, ogółem 100,000 szczepionek. Hr. Bobriński przyobiecał w razie dalszego rozwoju jedwabnictwa oddać swoją cukrownię w Jabłonowie na przędzalnię."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

PRZESILENIE W WIEDNIU.

Wiedeń 9-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Kwestje osobiste dotąd nie załatwione. Jako kandydatów do teki spraw wewnętrznych wymieniają także namiestnika szląskiego Jaegera i byłego namiestnika morawskiego Loebla. Coraz prawdopodobniejszem jest objęcie teki oświaty przez Bobrzyńskiego. Windischgraetz w dalszym ciągu przy pomocy hr. Badeniego prowadzi układy. Hr. Kalnoky odjechał do Szwajcarji w tem przekonaniu, że zarówno węgierskie, jak przedlitawskie przesilenie w zasadzie ukończone.

OPINJA RIEGERA.

Praga czeska 9-go listopada. (*T. pr. K. W.*)— Dr. Rieger oświadcza, że tworzący się obecnie gabinet uważa za przejściowy. Powinien on utorować drogę rządowi prawdziwie ugodowemu. Ugoda oparta na istotnem równouprawnieniu wszystkich narodowości przedlitawskich nie miałaby wszakże nic wspólnego z poronioną próbą ugodową hr. Taaffego z r. 1890-go. Wszelki projekt reformy wyborczej powinien być naprzód przedstawiony sejmom koronnym do dania opinji.

ZATOPIENIE PANCERNIKA.

Londyn 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Sprawdza się wiadomość, że pancernik rządowy brazylijski „Rio de Janeiro", mający na pokładzie 1110 żołnierzy Peixota, przeznaczonych do Santos, zatopiony został przez pancernik powstańczy „Republica", który go ścigał do zachodu słońca i wieczorem zdołał przebić jego pancerz. Cała załoga utonęła.

WERDYKT SĄDU.

Praga czeska 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Sąd przysięgłych w Budziszynie uwolnił redaktorów Sokoła i Müllera. Obecni w sali sądowej czesi powitali ten wyrok głośnemi okrzykami „*Na zdar!*"

NOWA POŻYCZKA.

Berlin 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Do rady związkowej wniesiono projekt zaciągnięcia pożyczki na wojsko, marynarkę i koleje państwowe na rachunek roku budżetowego 1894/5-go w sumie 116¼ miljonów marek, tudzież żądanie kredytu dodatkowego w sumie 550,000 marek.

NOWE PODATKI.

Berlin 9-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — Rząd preliminuje dochód z nowego podatku od wina na 17 miljonów.

Berlin 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dochód z nowego podatku tytuniowego obliczają na 104 miljony marek, z czego odtrącić należy 5 miljonów na administrację.

ŚLUBY CYWILNE.

Budapeszt 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Prezes ministrów, Wekerle, po powrocie z Wiednia pojawił się wczoraj wieczorem w klubie liberalnym i potwierdził, że projekt ustawy o ślubach cywilnych uzyskał sankcję cesarską. Prosił on, aby przygotowywanego dlań pochodu z pochodniami zaniechano.

KANAŁ PANAMSKI.

Paryż 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Zwołane na wczoraj zgromadzenie kapitalistów i techników obradowało nad dalszą budową kanału panamskiego. Budowa ukończoną ma być w ciągu lat pięciu kapitałem 500 miljonów franków. Dotychczasowe łożysko kanału ma być o osiem metrów pogłębione. Projekt ma widoki urzeczywistnienia.

DO WNĘTRZA SAHARY.

Paryż 9-go listopada. (*Tel. pr. K. War.*) — *Gaulois* podaje bliższe szczegóły o wyprawie francuskiej do południowej Sahary. Użyte na ten cel wojska w sile 4,000 ludzi pod komendą pułkownika Didiera, tworzą dwa oddziały. Jeden z nich ciągnie do Timmimun w Gurarze, drugi do Insala w Tidikelt.

ROCHEFORT.

Londyn 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Rochefort zamierza przesiedlić się do Brukselli, jeżeli izba nie uchwali amnestji.

KORNELJUSZ HERZ.

Paryż 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Zapewniają, że prof. Brouardel zdumiony był bystrością umysłową Korneljusza Herza.

WOJNA Z DAHOMEJEM.

Paryż 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Rząd otrzymał nowe wiadomości od jenerała Doddsa. Król Béhanzin zakomunikował mu, iż wyprawił do Francji swojego posła. Dodds odpowiedział, że Francja, jako strona zwyciężająca, ma prawo żądać od niego bezwarunkowego poddania się. Wojska francuskie dążą na północ celem ostatecznego pobicia Béhanzina.

ZGODA EGIPSKA.

Londyn 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Biuro Reutera donosi, że wszystkie powody nieporozumienia pomiędzy kedywem egipskim a Anglją usunięte. Kedyw poddał się zupełnie wpływowi anglików.

Paryż 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Ajencja Havasa dowiaduje się, iż rząd angielski zażądał od Egiptu 40,000 funtów sterlingów za powiększenie od stycznia r. b. wojsk okupacyjnych nad Nilem.

WYSTAWA PARYSKA.

Paryż 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Uchwała komisji wystawowej, aby wystawę powszechną w r. 1900-ym urządzić na polu Marsowem i na placu Inwalidów, wywołała powszechne zadowolenie.

SZPIEGI.

Berlin 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W śledztwie zeznali aresztowani w Kielu dwaj francuzi, że są oficerami sztabu jeneralnego.

OPIEKA NAD PRACĄ.

Bern w Szwajcarji 9-go listopada (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Rada związkowa przeznaczyła 3000 marek na urządzenie tutaj w przyszłym roku międzynarodowego kongresu opieki nad pracą.

ZMOWA.

Paryż 9-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Zmowa w departamencie Nord przyniosła towarzystwom stratę 5-iu miljonów fr., a robotnikom 6 miljonów.

Londyn 9-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Dzienniki domagają się natarczywie od Gladstone'a, który utrzymuje, że jego rząd jest ludowym, aby wystąpił z pośrednictwem w sprawie zmowy węglowej; dalsze bowiem zwlekanie rządu prowadzi do ruiny setki tysięcy ludzi.

WYBUCH W TEATRZE.

Barcelona 9-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)—Urzędownie stwierdzono, iż skutkiem rzucenia bomb w teatrze „Liceo" zginęło osób 22, rannych jest 40. Bomby podobne były zupełnie do tych, jakich Pallas użył do zamachu na marszałka Martineza Camposa.

NOWA OPERA.

Medjolan 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Nowa opera Leoncavalla: „Medyceusze", wystawiona w tutejszym teatrze Dal Verme, doznała świetnego powodzenia. Mieści ona rzadkie piękności. Powodzenie rosło z każdym aktem. Entuzjazm słuchaczów niezmierny.

FLOTA ANGIELSKA.

Londyn 9-go listopada. (*Tel. pr. K. War.*) — *Times* protestuje przeciw oświadczeniu Gladstone'a w izbie gmin, iż rząd zupełnie jest zadowolony z siły floty angielskiej na morzu Śródziemnem. Organ City upatruje w tem sprzeczność z oświadczeniami pierwszego lorda admiralicji, którzy świeżo w Sheffieldzie dowodził potrzeby zwiększenia angielskiej eskadry śródziemnomorskiej.

WOJNA Z MAURAMI.

Madryt 9-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Z Melilli donoszą, że oddział wojska hiszpańskiego zaprowjantował szczęśliwie forty zewnętrzne.

BUNT ASZANTÓW.

Londyn 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Zaprzeczają, jakoby król aszantów zginął. Natomiast grozi anglikom nowa wojna z aszantami. Wkroczyli oni już na terytorjum Adonaben, które stoi pod protektoratem angielskim. Wojska kolonjalne wyruszyły do Adonaben, aby wypędzić zeń aszantów.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Waszyngton 8-go listopada. (*T. pr. K. W.*)—Admirał de Mello zakupuje okręty w Stanach, które mają zatopić okręty nabyte świeżo tutaj przez prezydenta Peixota.

MOWA TRONOWA.

Ateny 9-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Król otworzył wczoraj sesję parlamentu mową tronową, w której zapowiedział pożyczkę na uregulowanie długów publicznych, reorganizację banku narodowego i zniesienie kursu przymusowego.

NĘDZA W SYCYLJI.

Rzym 9-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—*Messagero* zamieszcza rozmowę z jednym z członków rządu w sprawie stanu rzeczy na wyspie Sycylji. Ruch robotniczy przybrał tam przerażające rozmiary. Rząd jest bez rady. Na całej Sycylji panuje skutkiem braku pracy nieopisana nędza. Środki pomocy państwowej są niewystarczające, dalsze zaś obciążanie ludności podatkującej dla zaopatrzenia głodnych niemożliwe.

MOMMSEN.

Berlin 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Słynny historyk, Teodor Mommsen, obchodził wczoraj w Rzymie pięćdziesięcioletni jubileusz swojego tytułu doktorskiego.

KATASTROFA W SANTANDER.

Madryt 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Stwierdzono, że na okręcie, który wyleciał w powietrze w Santander, znajdowało się 500 skrzyń dynamitu.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Wiedeń 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W pięciu miejscowościach w Styrji było wczoraj trzęsienie ziemi, które trwało pięć sekund.

„HYMN DO APOLLINA".

Ateny 9-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W Delfach znaleziono tekst i muzykę starożytnego „Hymnu do Apollina". Odkrycie wywołało silną sensację.

POWÓDŹ.

Rzym 9-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Miasto Cassino stoi na kilka metrów pod wodą. Pociąg kolejowy ugrzązł w nurtach. W Salerno runęło wiele domów.

KATASTROFY.

Londyn 9-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*)—W Dover zawalił się dach dworca kolejowego i uszkodził stojące pod nim pociągi.

Bruksella 9-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*)—Kolegjum jezuitów w Mons spłonęło.

Nowy Jork 8-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)—Z Detroit donoszą, że parowce „Albany" i „Filadelfia" zetknęły się skutkiem mgły panującej i obydwa poszły pod wodę. Załogi uratowały się na łodziach, z których wszakże jedna przewróciła się. Dwadzieścia pięć osób utonęło.

WOJNA KOLONJALNA.

Londyn 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)—*Daily News* donoszą, że jenerał Forbes w pobliżu fortu Victoria stoczył z matabelesami nową zwycięską bitwę.

Londyn 9-go listopada. (*Tel. pr. K. War.*) — W Kapsztadzie panuje silne zaniepokojenie, ponieważ od dziesięciu dni niema wiadomości o ruchach wojsk angielskich, operujących przeciw Lobenguli. *Daily News* dowiadują się, że wielkie siły matabelesów zbliżają się do kolumny pułkownika Goolda Adamsa, zamierzając ją odciąć od innych kolumn.

WYBORY W UNJI.

Nowy Jork 8-go listopada. (*Tel. p. Kur. W.*)—Przy wczorajszych wyborach urzędników w stanie nowojorskim wybrano samych republikanów. W stanie New Jersey pobito kandydatów demokratycznych. Mac Kinleya wybrano gubernatorem w Ohio.

CHOLERA.

Lwów 9-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — W ciągu 24 godzin były w Galicji już tylko dwa wypadki choleryczne.

Budapeszt 9-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)—W ciągu 24 godzin zachorowało na Węgrzech osób 6, zmarło 5.

Berlin 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Skutkiem procesu hanowerskiego cesarz chciał dać dymisję dziesięciu oficerom i tylko na usilne przedstawienia wyższych sfer wojskowych dał się nakłonić do łagodniejszych decyzyj.

Berlin 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Z Paryża i Londynu sygnalizują gwałtowny spadek walorów hiszpańskich, skutkiem czego spadają one i tutaj. Sfery finansowe obawiają się, iż wyprawa do Marokku zrujnuje finanse hiszpańskie.

Wiedeń 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Cesarzowa Elżbieta wróciła tu z Budapesztu.

Paryż 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W izbie tworzy się nowa grupa czysto - socjalistyczna. Dotąd przystąpiło do niej 25-iu deputowanych.

Paryż 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Komunikat półurzędowy zapewnia, że gabinet przedstawi się izbie deputowanych bez żadnej zmiany.

Londyn 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Izba gmin przyjęła po czterodniowych obradach bil o nowej organizacji rad okręgowych i kościelnych.

Rzym 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Minister robót publicznych, Genala, zmarł wczoraj na apopleksję.

Lizbona 9-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Król zgodził się na rozwiązanie kortezów.

Belgrad 9-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Z powodu wielkich sprzeniewierzeń w zarządzie miejskim aresztowano burmistrza Niszu, Brankowicza, i kilku radzców.

Ateny 9-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)—Spodziewają się wybuchu przesilenia ministerjalnego.

Berlin 9-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)—

Ruble w gotówce 214 75 (wczoraj 214.25)

Ruble na dostawę 214 50 (wczoraj 214.50)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu N. N.* — Raz—bezimiennych informacyj uwzględniać nie możemy, powtóre—relacje sz. pana są zanadto przesadne.

— *Bezimiennemu.*—O wyścigu na rowerach na szosie mokotowskiej nie zamieścimy wzmianki, list bowiem zakomunikowano nam bezimiennie.

— *Panu Pawłowi H.*— Warunki w nagłówku pisma. Pierwsze 2 ℔ wyraz, drugie 25 kop. wiersz o 35-iu literach

GIEŁDA.

Warszawa, 9-go listopada.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie kurs 214.50, co się równa kursowi 46.62½ bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn po rs. 9.44 z terminem trzechmiesięcznym. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 46.72½ (odpowiadającym kursowi 214.— m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 46.82½ (t. j. 213.60 m. za 100 rs.) ze względu na obawy dalszego obniżenia kursu rubla w Berlinie i wypływające ztąd ograniczenie podaży waluty. Różnice tworzyły dziś 10 kop. 15 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu grudnia r. b. 46.82½, a dostawy z odbiorem codziennym względnie do woli zbywającego od d. 5-go b. m. do d. 9-go grudnia po 46.70.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.72½, 46.75, 46.77½, 46.80 i 46.82½, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 46.62½. **Londyn** krótki bez nabywców. Za **Paryż** krótki osiągano 37.77½ i 37.80. **Wiedeń** krótki brano po 74.65.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.90, za Londyn krótki 9.46½, za Paryż krótki 37.90 i za Wiedeń krótki 74.75.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, w Londynie 3%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 5% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.— i po 95.—, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 101.50 II-ej i em. i po 102.— III-ej em. Zabrano kilkanaście listów premjowych szlacheckich po 194.25 i 195. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887 go I-ej serji ceniono po 93.85 i po 93.65 trzy pozostałe serje, bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 99.80 i po 98.50 listy 4½% zastawne ziemskie, a umieszczono kilkanaście tys. 5% listów po 99.65, oraz kilkanaście tysięcy 4½% listów po 98.30 i 98.35.

Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.— I-ej s., po 100.75 II-ej s., po 100.50 III-ej s., po 100.25 IV-ej, V-ej, VI-ej i VII-ej serji, a sprzedano kilkanaście tys. rubli trzech ostatnich serji po 100.05 i 100.10.

W żądaniu 5% listy zast. miasta Łodzi II-ej, III-ej i IV-ej s. po 99.35, bez pokupu.

Obligów 5% kanalizacyjnych miasta Warszawy kupiono kilka tys. po 99.65.

Akcje bardzo mocno, szczególniej akcje Towarzystwa połudn.-russkiego dnieprowskiego metalurgicznego, których zabrano kilkadziesiąt po 985, 995, 1010, 1012 i po 1014. Nabyto nadto kilkanaście akcyj Banku handlowego w Warszawie po 425.— i 425.25, przy żądaniu po 426.—, oraz kilka akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 368.25, które ofiarowano po 370.—. Sprzedano kilka akcyj Tow. fabr. cukru Hermanów po 357.50, oraz kilkanaście akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 428.— i 430.

Kupony celne w żądaniu po rs. 1.53. Kupiono kilka tysięcy marek w gotówce po 46.70.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.24⁴ do 11.30⁷ *netto*. Wiadro 78% rs. 8.95 do rs. 9.—.— 2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe. *W. O.*

— Cukier. Wczoraj sprzedano około 20 wagonów kryształu z fabryki cukru Ruda Pabjanicka po rs. 2.47½ za 24 funty z bliską dostawą.

Sprawozdania z targów.

Targ bydła i trzody chlewnej w Będzinie z d. 8-go listopada 1893-go r.:

	Dostarczono	Sprzedano na potrz. miejsc.	Sprzedano na eksport	Na potrzeby miejscowe		Na eksport		Cena żywa		Cena mięsa	
				Sztuk rs.				Funt kop.			
	Sztuk			od	do	od	do	od	do	od	do
Świnie i wieprze:											
miejscowe	1800	300	1300	25	60	40	80	11	12½	15	18
dost. kolejami . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Woły:											
opasowe .	70	70	—	90	120	—	—	—	—	13	15
zwyczajne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Krowy . .	90	90	—	40	70	—	—	—	—	—	—
Barany . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Owce . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Słonina . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20

Usposobienie dobre. Popyt za granicę dobry. Z zagranicy przybyli nabywcy główniejsi: Stawowiak z Beuten i Piwowarski z Katowic.

Gdańsk, dnia 7-go listopada. — Pszenica krajowa w słabem usposobieniu, przy cenach nieuregulowanych. Pszenica polska, której zbyt był bardzo trudny, cenioną być musi o 1 do 2 m. niżej; girki ruskie targowane były o 3 do 4 m. niżej. Płacono za polską tranzyto jasno-pstrą 756 gr. 116 mar., za russką tranzyto girkę 697 do 724 gr. 96 mar. za tonnę. **Terminy tranzyto:** na listopad 121 mar. w zaofiarowaniu, 120 mar. w poszukiwaniu, na **listopad-grudzień** 120 mar. płacono, na kwiecień-maj 1894-go roku 120½ mar. płacono, na maj-czerwiec 1894-go r. 12 mar. w zaofiarowaniu. 126 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna **tranzytowej 120 m. Żyto** krajowe bez obrotów, towar tranzytowy słabo i o 1 m. niżej. Płacono za polskie tranzyto 726 gr. 91 m. 732 gr. i 744 gr. 90 mar., za russkie tranzyto obsadzone 738 gr. 87 m. Wszystko za 714 gr. i tonnę. **Terminy:** na listopad dolno-polskie 92½ mar. płacono, na listopad grudzień **dolno-polskie** 90 mar. płacono, na **kwiecień-maj** dolno polskie 91 mar. w zaofiarowaniu, 90 m. w poszukiwaniu, na **maj-czerwiec** dolno-polskie 92 mar. w zaofiarowaniu, 91 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna **dolno-polskiego** 91 mar., tranzytowego 90 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 591 gr. 71 m., 609 gr. 72 m., 606 gr. 74 m., 638 gr. i 641 gr. 78 mar., 668 gr. 86 m., na paszę 70 mar. za tonnę. Groch russki tranzyto 155 mar. za tonnę płacono. Russki bonn koński tranzyto 108 mar., pośledni 107 mar. za tonnę targowano. Soczewica russka tranzyto średnia, zebrana podczas deszczu, 133 mar. w śpichrzu płacono. Otręby **pszenne na wywóz** morzem grube 3.85 m., miałkie silnie obsadzone 3.80 mar. za 50 kil. targowano. Otręby żytnie na wywóz morzem 3.95 m. za 50 kil. płacono. Makuchy rzeprkowe 6.25 m. za 50 kil. targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 51 mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 31½ mar. w poszukiwaniu, na listopad-marzec 31 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku i Mugdeburgu tendencja spokojna. Kurs w Gdańsku 214.75 mar. za 100 rs.

Libawa, dnia 6-go listopda r. b. — Powietrze piękne, + 8° R. Notowano żyto, za 120 funt. bez dopłaty w razie wagi wyższej, za strąceniem ½ kop. za funt. przy wadze 115 do 120 f. holenderskich, zaś kop. za funt, niżej 115 funt., 69 kop. Owies stała 68 do 69 kop., litewski suchy 62 kop., litewski wyborowy 78 do 80 kop., wyborowy russki 80 do 85 kop., czarny piękny 81 do 81½ kop., czarno-pstry 74 do 75 kop. Jęczmień słabo, russki 53 do 54 kop. Hreczka słabo, 79 do 80 kop. Kasza gryczana 120 kop. Groch słabo, suchy na paszę 69 kop., mało-russki 72 do 73 kop. Bób 76—77 kop. Wyka słabo, russka 93 kop., litewska 80 kop. Siemię lniane słabo, litewskie 7-miarowe 140 kop., russkie wyborowe 141 kop., stepowe 141 kop., 6-miarowe 128 kop. Otręby pszenne słabo, grube 66 do 67 kop., średnie 54 do 58 kop. miałkie 51 do 52 kop. Siemię konopne 125 do 126 kop. za pud.

Węgierskie losy Czerwonego Krzyża.

z roku 1883.

Losowanie z dnia 31-go października 1893-go r.

A) **Wygrane:**

Po 10,000 fl. S. 2522 № 64.

Po 500 fl. S. 1950 № 89.

Po 100 fl. S. 968 № 68, S. 1285 № 6, S. 2457 № 26, S. 4547 № 26, S. 6221 № 57, S. 7642 № 29.

Wygrały po fl. 50:

Serja	№	Serja	№	Serja	№	Serja	№
368	24	2449	65	4074	90	5907	56
543	99	3414	85	4366	21	6019	26
562	76	3474	29	5122	74	6691	97
1624	67	3885	79	5273	18	7055	67
1630	64	3961	93	5484	88	**7262**	34

Wygrały po fl. 25:

Serja	№	Serja	№	Serja	№	Serja	№
430	52	2370	73	3813	28	5574	60
976	77	2582	45	4007	98	5984	28
1110	57	2594	41	4197	31	6248	46
1186	19	2619	98	4484	10	6568	12
1347	13	2756	74	4539	3	6701	92
1355	3	2856	65	4763	95	7266	8
1806	59	3068	95	4814	68	7806	22
1857	43	3334	8	5035	81		
2166	19	3366	56	5262	10		

Wypłata wygranych za złożeniem Obligu wraz z kuponem premjowym od d. 1-go grudnia 1893-go r.

B) **Do amortyzacji:**

Wylosowano następujących 35 seryj:

35 659 860 1303 1396 1465 1659 1664 1750 1940 1960 2491 2781 2975 3104 3114 3338 3433 3471 4105 4108 4467 4486 4946 5393 5497 5774 6186 6248 6602 7095 7125 7512 7612 7757.

Wypłata zawartych w tych 35-ciu serjach numerów po 6 florenów od d. 1-go grudnia 1893-go r.

Następne losowanie d. 1-go marca 1894-go r.

GIMNASTYKA SZWEDZKA
bez przyrządów i z przyrządami w instytucie **Miodowa nr 3** i **aleja Jerozolimska nr 31.**
4862 **M. Olszewski.**

GABINET DENTYSTYCZNY
Zofji Gutzman
przeniesiony Nowy-Świat 9. 4910

— Angielskiego języka udziela **H. Berger**, autor „Łatwej Metody" Sienna 18, m. 21. 4895

W Lecznicy Homeopatycznej
przy aptece—Czysta nr 6, 4821
udzielają się porady lekarskie przychodzącym chorym codziennie od godz. 1—2-ej za opłatą 25 kop.

Dr JAN DELINIKAJTYS
leczy podług zasad homeopatji. Jasna nr 4. Przyjmuje do 10 r. i od 3—6 po poł. 4606

A. ŻELISŁAWSKI
właściciel magazynów jubilerskich: Miodowa 1, Krakowskie-Przedmieście 43, wyjechał za granicę w celu zakupu najnowszych fasonów biżuterji. 1233

„CORICIDE"
Amerykański plaster na odciski
(niezawodny sposób pozbycia się tychże), poleca skład materjałów aptecznych **Urbanowicza i Różyckiego**, Krakowskie-Przedmieście nr 17, wprost kościoła po-karmelickiego. 916r
Cena pudełka 35 kop.

CZYTELNIA DLA DZIECI
Nowy-Świat 41, m. 15, 4877
otwarta od 3—7 wiecz. W niedziele i święta od 11—3.

Dr. Władysław RODYS
wyjechał za granicę. 4883

J. DŹWIGALSKA
Długa 12,
właścicielka magazynu mód, poleca wielki wybór kapeluszy kopjowanych z modeli paryskich.
Ceny przystępne. 4548

Z. Beaurain-Kosmowska
lekarz-dentysta dyplomowany w genewskiej szk. dent. Leczenie, plombowanie, zęby sztuczne. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 31. Od 10—5. 4748

Dr **Jakób Halpern**, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby **skórne i weneryczne.** Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36. 4758

— D-ta **Maurycy Neumark**, Bielańska 6. Specjalność zęby sztuczne. 4848

— Dr med. **Józef Winiarski**, Długa nr 9, do 9 zrana i od 3—5 po poł. 1214

4599 **Marja Linda**, lekarz-dentysta z Genewy, przyjmuje od 10 r. do 5 po poł., leczy, plombuje i wyrywa absolutnie bez bólu najnowszym systemem, wsta-

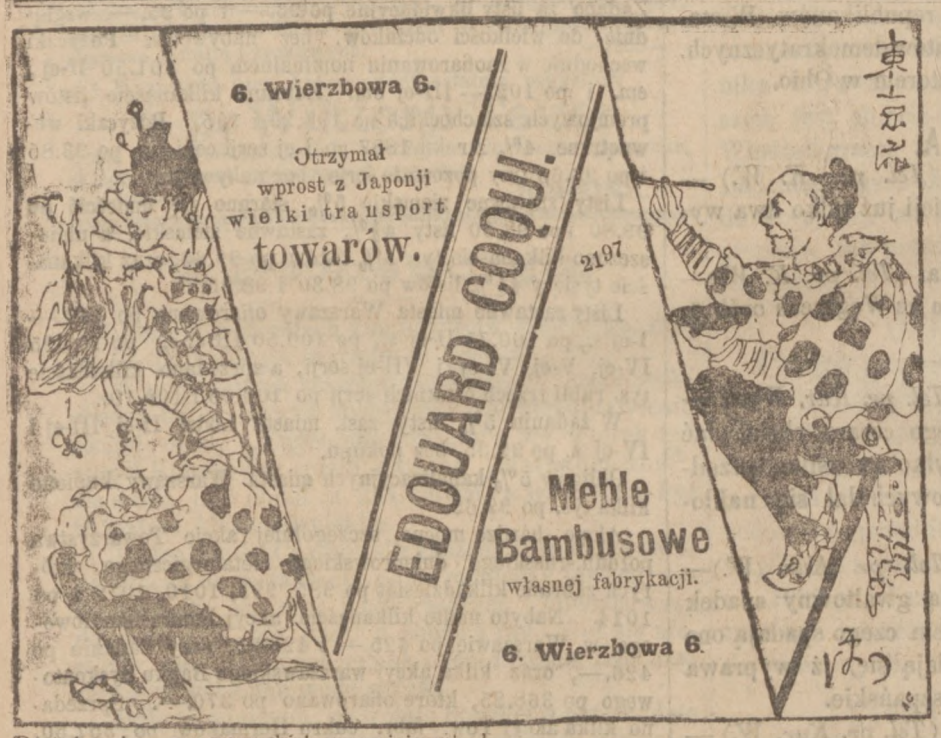

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach
Kartki z życia kobiety
przez 5r
ESTEJĘ.
Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego", z 52 illustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.— Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.
Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Swiat № 41

Dawniej N. S. Brüner et Co. **Dawniej N. S. Brüner & Co.**, hotel Europ. a obecnie **Alfred Lion, Nowy-Swiat № 69**, wprost Kopernika, poleca **Antyki, Bronzy, Porcelanę** saską, Mebelki stylowe, Japońszczyznę wszelką, po cenach **niepraktykowanie nizkich.** kupuje i pośredniczy w sprzedaży wszelkich przedmiotów artystycznych; tak **antique** jak i **moderne**, powierzonych magazynowi. 2167
Dawniej N. S. Brüner & Co., hotel: Europ. Dawniej N. S. Brüner et Co.

Zdolni ajenci,
posiadający poważne gwarancje, pożądani są na **bardzo dobrych** warunkach, dla **pierwszorzędnego domu francuzkiego**, mającego **skład likierów i koniaków** w Rossji.—Oferty szczegółowe składać w Kurjerze dla „**domu francuskiego.**" 1134r

Odlewy budowlane,
Balkony, Balustrady oraz przybory **kuchenne i piecowe**, poleca 1128r
Skład fabryczny
Salomona Neufeld,
w Warszawie, Królewska № 49,

KEFIR
z mleka świeżego i przegotowanego, wyrabia stale Apteka
E. GESSNERA,
Aleja Jerozolimska 27, róg Kruczej w Warszawie. Dostać można w b. wielu Aptekach warszawskich. 2177

Rzadkości bibljograficzne, Książki z obiegu wyczerpane lub **zdefektowane**, wyszukuje i dostarcza Księgarnia **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. **Pośredniczy** też w **zbywaniu** rzadkości i książek z obiegu wyczerpanych. Posiadający takowe zechcą łaskawie szczegóły podawać. 1108r

PLANDEKI
z płótna nieprzemakalnego,
własnej fabryki, poleca najtaniej
Ludwik Riedel
w Warszawie, Graniczna № 14. 1720

OGŁOSZENIE.

Zarząd Forteczny Inżynierski w Warszawie, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 3 (15) Listopada roku bież. 1893, o godzinie 12-ej w południe, w obozie Artyleryj na Powązkach, odbędzie się licytacja na sprzedaż **materjału leśnego**, w ilości **61 sążni sześciennych**, złożonego przy zabudowaniach rzeczonego obozu na Powązkach i oznaczonego na sumę **Rnbli 457 kop. 50.** 1138r

WYNAJEM FILTRÓW BÜHRINGA.

Filtry Bühringa, przykręcone do wodociągu w kuchniach, dostarczają w obfitości wodę czystą i zdrową. Zastosowane od wielu lat w miastach, jak: Londyn, Paryż, Petersburg, Berlin, Wrocław i innych, zaprowadzone zostały obecnie w Warszawie. Za opłatą roczną Rs. 6, abonent otrzymuje tytułem najmu filtr Bühringa, odnawiany i oczyszczany starannie.

Zamówienia na najem filtrów przyjmuje i cyrkularze rozsyła *gratis*.—Kantor **Złota 34.** 1890

Warszawskie Przedsiębiorstwo Filtrów BUHRINGA.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że na potrzeby tejże drogi w r. 1894 zamierza zakontraktować następujące materjały i przedmioty:

1) narzędzia warsztatowe i drogowe, 2) nity, 3) szruby, 4) mutry, 5) gwoździe, 6) druty, 7) łańcuchy, 8) sztyfty, 9) szplinty 10) siatkę drucianą, 11) cegłę, mączkę i glinkę ogniotrwałą, 12) koks angielski i gazowy, 13) węgiel kowalski kamienny, 14) węgiel drzewny, 15) skóry i pasy, 16) wyroby powroźnicze, 17) obcinki bawełniane, 18) wyroby pasamoniczne, 19) knoty do maźnic i do lamp, 20) płótno, 21) sukno, 22) utrecht, 23) ceraty, 24) dywany, 25) filc, 26) płótno szmerglowe, 27) papier pakowy, 28) papier szkłem nabijany, 29) włosy bydlęce, 30) gąbkę 31) tarcze koszykowe, 32) kosze łozinowe, 33) kamienie do szlifowania, 34) tekturę, 35) asbest, 36) miotły, 37) styliska, 38) mąkę żytnią, 39) korki, 40) kagańce do iluminacji, 41) tygle szmelcerskie, 42) trzonki do pilników, 43) drągi dębowe, 44) waldchar, 45) chorągiewki, 46) flagi wieżowe, 47) czapki mundurowe.

Życzący sobie podjąć się którejkolwiek z pomienionych dostaw, zechcą złożyć do dnia 3 (15) Listopada r. b. na ręce Naczelnika Wydziału Gospodarczego (Jerozolimska Nr 47), opieczętowane deklaracje z napisem na kopercie „Deklaracja na dostawę (tu wymienić przedmiot) dla drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w r. 1894".

Do deklaracji należy dołączyć duplikat kwitu kassy Głównej na wniesione vadium, w wysokości nie mniejszej 10% wartości deklarowanej dostawy, oraz podpisane warunki licytacyjne, które wraz z wykazami potrzebnych materjałów i przedmiotów, resp. szematami na deklaracje, będą wydawane w Wydziale Gospodarczym codziennie w zwykłych godzinach biurowych.

Nadto przed terminem submisyjnym należy Naczelnikowi Wydziału Gospodarczego przedstawić próby, wzory lub modele wszystkich bezwarunkowo zadeklarowanych materjałów i przedmiotów, w podwójnych egzemplarzach, zaopatrzone firmą deklaranta, deklaracje bowiem nie poparte próbami, wzorami lub modelami, uwzględnione nie będą. 1122r

HOTEL CONTINENTAL,

MOSKWA, Plac Teatralny, dom N. A. Żurawlewa.

Kuchnia russka i francuzka.

OBIADY z 5 dań, rs. 1 kop. 25.
SNIADANIA } Ceny umiarkowane.
KOLACJE }

Omnibusy i Powozy na wszystkich dworcach.

Wina russkie z własnych winnic i zagraniczne.
Numery od rs. 1 i drożej.—Większe lokale do rs. 25 na dobę.
Miesięcznie wynajmującym mieszkanie czyni się znaczne ustępstwo.

Winda osobowa. 1100r

Niniejszem mamy honor zawiadomić WW. PP., że główną reprezentację

Naszych Koniaków

na Królestwo Polskie i Cesarstwo, powierzyliśmy firmie

M. Makarczyk & Co.

Warszawa, Chmielna 35,

uprzejmie prosimy z wszelkiemi zleceniami udawać się pod wyżej wskazany adres. 1114r

Jules Robin & Co. w Cognacu.

Stanisław Krasnodębski, Krawiec Męzki,

Szpitalna Nr 3, I-e piętro

powiększając znacznie swój zakład, zaopatrzył go w duży wybór i dobór najświeższych materjałów, tak krajowych jak i zagranicznych, z czem poleca się łaskawym względom Szanownej Klijenteli. 2131

Szpitalna Nr 3, I-e piętro,

Pozwolone przez Moskiewski Urząd Lekarski

MYDŁO

PROWIZORA

A. M. OSTROUMOWA,

usuwa zupełnie owrzodzenia na głowie i zapobiega wypadaniu włosów.

Sprzedaje się po kop. 30 za kawałek we wszystkich aptekach i magazynach aptecznych. **Skład dla Królestwa** w aptece Mag. Farm. **W. Karpińskiego w Warszawie. Skład dla Rossji: Moskwa, Ljalin Per. dom własny.** 1050r

!Proszę wystrzegać się podrabiania i naśladowań.

KALOSZE GUMOWE

ROSSYJSKO-AMERYKAŃSKIEGO

TOWARZYSTWA WYROBÓW GUMOWYCH

w Petersburgu,

reprezentowanych przez firmę

Ch. Lurie i Sz. Gurjan,

Rymarska Nr 12, dom Br. Lesser.

UWAGA. Prosimy o zwrócenie uwagi na 2 HERBY PAŃSTWA oraz TRÓJKĄT z napisem „St.-PETERSBURG," gdyż kalosze z podobnemi znakami lecz bez herbu Państwa i trójkątu, pochodzą z innych fabryk nie zaś z fabryki Petersburskiej. 1883

NOWO-OTWORZONY

Skład Futer

hurtowy i detaliczny,

zaopatrzony został we wszelkie gatunki **FUTER** w blamach i skórkach.

Ceny umiarkowane.

M. Weissbord,

Nalewki 34, II piętro. 2191

Warsztaty naukowe,

przy ul. Składowej Nr 3,

otwierają się z dniem 26 Października (7 Listopada) r. b.—Zapis uczniów w kancelarji Zakładu codziennie oprócz świąt, w godzinach od 4 do 6-ej po południu. 1129

Przełożony A. Rakowski.

KALENDARZ ROLNICZY

na 1894 ROK,

Antoniego Strzeleckiego,

do nabycia we wszystkich księgarniach.—Cena rs. 1.—Przesyłka kop. 30.—Skład główny Nowy-Świat 22 u Wydawcy oraz w drukarni Kowalewskiego, Królewska 29. 1140r

MAGAZYN MÓD

Maison Mercère,

Poleca kapelusze jesienne i zimowe od 2 rs. do najstrojniejszych.

Przyjmują się uczennice do nauki strojów. **Nowy-Świat 20.** 2117

Magazyn Fabryczny Wyrobów Platerowanych
T. Groszkowski i S-ka, Senatorska 32,
poleca swoje wyroby trwałe i gustownie wykonane, ceny znacznie niższe.—Komplety wyprawowe platerowane od rs. 50.—Przy niniejszym nadmieniamy, iż fabryka i magazyn nasz niema nic wspólnego z firmą **J. K. Głaziewicz.** 2195

NOWOŚĆ
ZGĘSZCZONE ESSENCJE
do robienia wódek i likierów
G. A. Ruzanowa w Petersburgu.

WÓDKI:	LIKIERY
Anyżowa,	Chartreuse żółty,
Pieprzowa,	„ zielony.
Śliwowica,	Curaçao żółty,
Żubrówka,	„ zielony,
Żórawinowa,	Kawowy,
Koniak,	Kakao Choua,
Gorzka pomarańcsowa,	Abricotine,
Piołunówka,	Alkermes,
Cytrynowa,	Orzechowy,
Kminkowa	Ananasowy
i inne	i wiele innych.

Skład Główny u JOZEFA KLEINADEL
w Warszawie, Królewska 39, wprost Giełdy. 2001

„SAMOPOMOC".

W urzeczywistnieniu myśli powziętej przez nas właścicieli ziemskich na Południowym Brzegu Krymu, dla zaspokojenia naszych codziennych potrzeb gospodarskich' a zarazem dla zadosyć uczynienia żądaniu Publiczności, życzącej posiadać Wino prawdziwe, pochodzące z winnic Południowego Brzegu Krymu, ja niżej podpisany, przy udziale PP.: O. J. Sztekiera, N, i S. Czernowych, A. N. Gołowkinskiego, A. E. Gołubiewa, S. J. Zabnina, A. P. Kellera, W. K. Winberga, J. T. Tokmakowa oraz innych właścicieli, otworzyłem w mieście Jałcie Kantor pod firmą „Samopomoc", który załatwia czynności następujące:
1) Sprzedaż hurtowo i detalicznie Wina, będącego własnością Ziemian Południowego Brzegu Krymu, po cenie oznaczonej przez samychże właścicieli, z których każdy odpowiada za dobroć swego Wina.
2) Dostarczanie żądającym wszelkich instrumentów, narzędzi, przyborów i przedmiotów, pochodzących z fabryk russkich i zagranicznych, niezbędnych do uprawy winnic, do ogrodownictwa i wyrobu wina.
3) Sprzedaż, oprócz wina i wszelkich innych przedmiotów miejscowej produkcji Krymskiej, jako to: orzechów, migdałów, oliwków, liścia bobkowego, oliwy z oliwków, jakoteż i prowanckiej, cybuchów winogronowych i t. d.
4) Stręczenie wyrabiających wino, ogrodników,—sprzedaż i kupno majątków, wynajmowanie willi i t. p. 851r **N. TITUSZKIN.**

KSIĘGARNIA
J. Guranowskiego,
Senatorska 32,
poleca następujące nowe książki:
Dr. Hertzberg. Ziemia (Wyd. pop. nauk.) 2159 kop. 20.
„ **Powietrze** kop. 20.
„ **Hirschberg. Nowy środek leczniczy na choroby żołądka** kop. 35.
Prof. Dr. Ribbing. Hygiena płci i jej moralne następstwa kop. 80.

WALCE
Ivanovici. „Córa Morza", ... kop. 40.
Vollstedt. „Śpiew Ptasząt", . . . kop. 50.
Weinberger. „Weseli Spadkobiercy" kop. 50
G. SENNEWALD,
MIODOWA Nr 6.
Do nabycia we wszystkich księgarniach. 1117r

Zarząd Współki Żeglugi Parowej
na rzece Wiśle,
zawiadamia niniejszem, że z powodu ukazania się cholery w m. Zawichoście, ruch statków pasażerskich w górnej Wiśle, mianowicie między Warszawą, Górą Kalwarją, Kozienicami, Nowo-Aleksandrją i Sandomierzem, od dnia 9 b. m., t. j. od Czwartku przerwany został. 1139r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Listopada r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na budowę 26 fundamentów pod windy, w bydłobójni na Solcu i wiązania z belek drewnianych do zawieszenia 30 wind w bydłobójni na Rybakach, od summy anszlagowej rs. 2,230 kop. 36.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 224, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, anszlagi i plany, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1137r

Nauka i wychowanie.

Angielka rodowita, wyższy dyplom, lekcje trzy tygodniowo, rs. 3 miesięcznie. Marszałkowska 90, mieszkania 17, poprzeczna oficyna. 38578

A. Potrzebny nauczyciel do szkoły. Chmielna 13, od 4—6. 38804

Adres: Francuski, świeżo przybyłe, z bardzo dobremi rekomendacjami do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyska № 15, oficyna parter. 38551

Buchalterji podwójnej i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie Leon Lewicki. Świętokrzyzka 41. 38590

Biuro nauczycielskie Jaworskiej, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. Krakowskie-Przedmieście 7. 39156

Do domu niemieckiedo w Białymstoku potrzebna osoba, niemka, w średnim wieku, z dobrem wychowaniem i świadectwami, mówiąca oprócz niemieckiego, russkim albo polskim językiem; wymagalna jest znajomość w gospodarstwie i czasowe zaopiekowanie się dwojgiem dzieci. Oferty piśmienne: Aleksandrowa Commichau, Białystok. 38444

Froeblowskie wykłady dla dorosłych. Zakład Jadwigi Chrząszczewskiej, Nowy-Świat 21. 29475

Instytutka wyższego kursu poszukuje lekcyj muzyki fortepianowej. Może udzielać za niemiecki. Szpitalna 12—18. 37918

Lekcyj francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udziela nauczycielka. Hoża 13, m. 22. 38279

Lekcje muzyki udziela nauczycielka z patentem konserwatorjum. Ul. Marszałkowska 94—25, od 12—2. 38757

Nauczycielka muzyki, z patentem konserwatorjum, udziela lekcyj i na swoim fortepianie. Wiadomość tylko od 12-ej do 2-ej, Zielna 9, mieszk. 1. Uczennica Szlocera. 39064

Niemieckiego konwersacji udzielam: załatwiam również korespondencję handlową. Ordynacka 16—16. 39096

Nauczycielka z wyższym dyplomem, doskonałym francuzkim, literaturą polską i francuzką udziela lekcyj. Mazowiecka 5, mieszkania 1. 39116

Nauczycielka udziela korepetycyj, przysposabia do szkół. Włodzimierska 1, mieszkania 2/6. 39065

Nauczycielka z wyższym patentem, znająca gruntownie język francuzki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty: „Nelly" przyjmuje kantor Kurjera. 38763

Nauczycielka potrzebna jest na wieś, posiadająca wyższe wykształcenie, muzykę, Zgłaszać się: Nowy-Świat 54, m. 13. 39162

Nauczycielka prawosławna potrzebną jest. Królewska № 11, m. 35. 39179

Nauczyciele mojżeszowego wyznania otrzymają posady. Mazowiecka 11. Biuro pedagogiczne Dąbrowskiej. 38956

Na cytrze lekcje gry udziela metodą ułatwioną Bolesław Kowalski. Jasna № 6, od 4—7. 38803

Osoba inteligentna do 30 lat, muzykalna, posiadająca język russki, potrzebna na wyjazd, dla zaopiekowania się dziewczynką. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod literami „Ł. Wu." 39187

Potrzebny sumienny, doświadczony korepetytor do chłopca, do wstępnej. Koźla № 7, mieszkania 13. 39136

Potrzebna francuzka na popołudniowe godziny. Mostowa 8, m. 2. 39152

Poszukuję francuzki na godziny. Nowolipie 31, mieszkania № 8. 39095

Potrzebny nauczyciel prawosławny, do wykładu języka russkiego, na 17 godzin tygodniowo, mający upoważnienie władzy. Ulica Biała № domu 6, m. 1. 38695

Student doświadczony i sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj za obiady. Wiadomość: Chmielna 30, mieszkania 5. 39081

Student-matematyk, szuka lekcyj lub korepetycyj. Ulica Twarda 3, mieszkania 6, od 3—6-ej. 39060

Student uniwersytetu, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Krucza № 31—47. 38897

Student rnsski, filolog, poszukuje korepetycyj. Nowogrodzka № 17, m. 15. 38709

Uczeń ostatniego kursu szkoły handlowej Kronenberga, udziela lekcje i korepetycje: niemiecki, francuzki, russki, matematyka. Ulica Hr. Berga 3, mieszk. 12. 38117

Zakład froeblowski Zofji Garbowskiej, Zielna 11, zapis dzieci i wychowawczyń, codziennie. 38221

Doniesienia osobiste.

Alfa ma list na poczcie. 39075

Młody człowiek, lat 30, inteligentny, z elementarnem wykształceniem, na bardzo skromnej posadzie, pragnie się ożenić, w tym celu poszukuje panny lub wdowy (może być starsza) z kapitalikiem. Łaskawe oferty dla „Otwartość" proszę składać Warszawa poste-restante. 38738

Dla „Młodej Polki 21" list na poczcie. 39108

Listy dla „Alfonsa 123" i dla „Porajа-Zagłoby" wysłane. 39185

„Nadzieja" raczy odebrać list od Sęka. O wysłaniu odpowiedzi dla „Małej nadziei" zawiadomię. 39118

Panna, sierota, córka pułkownika, lat 23, wysoka, zgrabna, sympatyczna, wykształcona, muzykalna, posiadająca 5,000, pragnie wyjść za mąż za wojskowego lub urzędnika wyższej rangi. Lubi spokój i ciche życie wśród domowego ogniska. Oferty tylko serjo poste-restante „№ 46", Sierpc, gubernja płocka. 38607

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Człowiek w średnim wieku, znający języki polski i russki, a także buchalterję, kopjowanie wszelkich planów i rysunki techniczne, szuka jakiegokolwiek zajęcia. Przyjmuje przepisywanie, kopjowanie planów i rysunki, a także prowadzenie ksiąg buchalteryjnych i regulowanie rachunków na godziny. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „P. S. S." 39097

Człowiek na stanowisku odpowiedzialnem, w razie żądania z kaucją poszukuje rządztwa domu lub hotelu. Oferty Zielna 17, mieszk. 5. 38474

Francuzka młoda życzy przyjąć demi-place i na godziny konwersacja. U Dobieckiej, Chmielna 29, m. 42. 39083

Francuzka udziela konwersacji u siebie i na mieście. Nowy-Świat № 70, m. 11. 39105

Inteligentna panna, znająca dobrze języki niemiecki i polski, cokolwiek russki i francuski, obeznana dobrze z gospodarstwem domowem, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wsi. Oferty sub „A. R." nadsyłać: Łódź, kantor Kurjera Warszawskiego. 2522r

Jaknajtaniej potrzebuję zajęcia, posiadam muzykę, francuski. Oferty przyjmuje Kurjer „Amelji." 38572

Młoda osoba, z doskonałą krawiecczyzną, życzy sobie znaleźć miejsce w domu prywatnym. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. C. R. 39086

Młody zdolny kupiec obeznany ze stosunkami w Królestwie i Cesarstwie, poszukuje w poważnym interesie miejsca jako zarządzający lub samodzielnie może prowadzić interes; w razie wymagania może złożyć kaucję. Oferty X. W. przyjmuje Kurjer Warszawski. 39124

Młoda osoba poszukuje miejsca sklepowej. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Marty." 39174

Młody człowiek, izraelita, posiadający czteroletnią praktykę bankierską, obznajmiony z buchalterją i korespondencją polską, russką i niemiecką, z ładnym charakterem pisma, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Pomocnika buchaltera." 39062

Młoda osoba, inteligentna, uzdolniona w krawiecczyźnie, poszukuje pomieszczenia ze wszystkiem w domu prywatnym. Wiadomość: Wielka 45, mieszkania 53. 38612

Młoda niemka, znająca dobrze język russki, poszukuje miejsca bony lub do gospodarstwa. Może także wyjechać. Chłodna 11, mieszkania 3. 38685

Osoba w średnim wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje obowiązku gospodyni lub do wszystkiego do dwojga państwa albo do pojedyńczej osoby. Ulica Widok № 1 albo Bracka № 19, m. 38. 39123

Osoba niemłoda, inteligentna, umiejąca gotować i prowadzić gospodarstwo, szuka samodzielnego obowiązku. Wiadomość u rządcy domu, Śliska № 56. 39129

Osoba młoda, przyjemnej powierzchowności, poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej lub też do prywatnego domu za pannę. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami S. P. 38666

Ogrodnik żonaty, 30 lat mający, z dobremi świadectwami, poszukuje posady. Ogrodowa № 58, mieszk. 46. 38684

Polka freblówka poszukuje miejsca. Złota 49, mieszkania 1. 38652

Paryżanka młoda, wykształcona, ma kilka godzin wolnych. Oferty przyjmuje Kurjer „Stella." 39039

Paryżanka ma kilka godzin wolnych do konwersacji i korespondencji. Nowy-Świat 3, „Au bon marché." 39068

Poszukuję prowadzenia meldunków lub innego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer „Meldunki." 39165

Rządca domu zdolny, energiczny, posiadający kaucji 3,000 rs., długoletnie chlubne świadectwa tutejszych obywateli, poszukuje zarządu. Oferty przyjmuje Kurjer „Zdolny." 38628

Student posiadający rs. 1,000 kaucji, poszukuje zarządu domem. Oferty: firma „Nemo", Bracka 10. 39098

Ślusarz mechanik poszukuje zajęcia. Aleja Róż № 1, m. 4. 39164

Wdowa życzy umieścić córkę w sklepie. Wilcza 72, m. 26. 2529r

Wdowa lat średnich, energiczna, znająca język russki, zdolna do wszystkich robót, obznajmiona w gospodarstwie, szuka odpowiedniego zajęcia. Krakowskie-Przedmieście 84, m. 6. 39127

b) Zaofiarowana.

Ajent potrzebny na 3 godziny dziennie. Pensja rs. 10. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Ajent." 39094

Bona francuzka na demi-place potrzebna.— Królewska 45—11. 39183

Dwie maszynistki oraz zdolne staniczarki z obiadem potrzebne. — Gundelach, Nowy-Świat 60. 39000

Do magazynu M-me Anna, Marszałkowska 142, potrzebne są zaraz zdolne panny do staników, spódnic, płaszczy oraz dziewczynki do nauki. 38768

Do magazynu Marie Cécile, Nowosenatorska 9, potrzebna zaraz zdolna maszynistka, obznajmiona z nowym systemem Singera pierścieniowym. 39043

Francueka rodowita potrzebna zaraz, za 3 godziny lekcyj odda się pokój. Niecała 1, m. 22. 38658

Inżenier-budowniczy poszukuje pomocnika z technicznem wykształceniem. Zgłaszać się listownie z wykazaniem stopnia wykształcenia do inżeniera Suzina w Opatowie, gub. radomska. Wymaganą jest rekomendacja. 39050

Kto tanio wyrzyna laubzegą, zechce zostawić adres w Kurjerze Warszawskim sub „Laubzega." 39076

Litograf rysownik artysta potrzebny na wyjazd. Oferty składać w kantorze Kurjera pod „Litograf." 39107

Młody człowiek, umiejący sprzedawać w domach prywatnych, znajdzie zaraz zajęcie jako Stadtreisender, za odpowiedniem wynagrodzeniem. Oferty z oznaczeniem dotychczasowej czynności proszę złożyć w Biurze ogłoszeń, Senatorska 28, pod „A. B. 100." 38966

Młody człowiek, z dobremi świadectwami, potrzebny do interesu ajenturowo-towarowego. Marszałkowska 116, m. 5. 3878

Maszynista-palacz z chlubnemi świadectwami znajdzie zaraz stałe zajęcie. Łucka № 4, u stróża. 39184

Potrzebni są zdolni drukarze litograficzni do zakładu Ottona Flecka. Ul. Chmielna № 84/86. 2523r

Potrzebne są panny uzdolnione do krawieczyzny. Mokotowska № 23 A, mieszkania № 13. 38419

Potrzebne: zdolna maszynistka i dziurkarka do bielizny męzkiej. Wynagrodzenie dobre. Wspólna 17, m. 9. 38629

Potrzebni są uczniowie i polerowniczki do fabryki platerowanych i bronzowych wyrobów T. Groszkowskiego i A. Pechkranza, ul. Marszałkowska 13. 38786

Poszukuję młodego człowieka, do zbierania obstalunków na mieście.—Hotel Lipski u szwajcara. 38526

Potrzebna jest zaraz panna znająca krawieczyznę na dni do domu prywatnego.— Hortensja 3, m. 5. 38690

Panny zdatno ł do nauki do krawieczyzny potrzebne są zaraz. Ulica Niecała № 12, mieszkania 16. 38901

Potrzebna kąpielowa nałęczowska. Świętokrzyzka 18—5. 38852

Potrzebna zdatna panna do sukien. Bracka 5, m. 3. 39017

Potrzebni są czeladzie i panny zdolne do okryć i wierzchów damskich. Senatorska 10, m. 30, Marcinek. 39033

Potrzebny agronom z kaucją do 6,000 rs.— Wiadomość: Elektoralna 53, w dystrybucji. 38135

Potrzebna maszynistka do maszyny Singera i dziewczynki do nauki. Tamka 19, mieszkania 17. 39102

Potrzebna zaraz panna zdatna do staników i podręczne. Ul. Elektoralna № 21, mieszkania 6. 39099

Potrzebna zdolna krojczyni do samodzielnego prowadzenia pracowni. Warunki dogodne. Wymagane świadectwa. Marszałkowska № 97, sklep „Ludwika." 39058

Potrzebna maszynistka do pończoch. Nowolipki 24, m. 25. 39053

Panna kompletnie uzdolniona w krawieczyźnie potrzebna jest zaraz na wyjazd. Niecała № 1, magazyn mód. 39042

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników i okryć, zaraz. Chmielna 23, mieszkania 2. 39131

Panna podręczna potrzebna zaraz. Leszno № 27, mieszk. 28. 39142

Potrzebna jest bufetowa przystojna, z dobrą rekomendacją. Wiadomość w restauracji, Wierzbowa 5. 39149

Potrzebna uzdolniona maszynistka do pończoch za dobrem wynagrodzeniem, robota stała. Pańska 16, m. 3. 39151

Panny do szycia i dziewczynka do nauki płatna. Królewska № 39, m. 15. 39154

Potrzebny jest uczeń do handlu win i towarów kolonjalnych. Pierwszeństwo mają z prowincji. Krucza № 13. 39093

Potrzebne panny zdatne i podręczne do sukien. Erywańska № 14. 39172

Panny podręczne do okryć i uczennice potrzebne. Niecała 14—12, Zofja. 39167

Potrzebny jest „Fertigmacher" do składania pianin. Obożna 9, Fiedler. 39161

Potrzebna jest kucharka znająca kuchnię jak kucharz, z dobremi świadectwami, oraz dobra młodsza. Mokotowska 59, m. 10. 39160

Panny i uczennice do szycia. Nowy-Świat 53, m. 11. 39153

Potrzebna panna do dziurek do bielizny i uczennica. Podwale 46, m. 18. 39069

Potrzebna zaraz panna podręczna do sukien. Ludwika Czernik, Twarda 6, m. 39. 39038

Potrzebne dziurkarki do domu i za dom.— Ulica Obożna № 8, mieszkania 14. 39037

Potrzebne są panny do krawieczyzny zdolne podręczne. Złota № 31, m. 12. 39080

Potrzebna bona freblówka, niemka, młoda, posiadająca język polski, do chłopca pięcioletniego, na kilka godzin dziennie. Chmielna № 38, mieszk. 13. 39079

Panna kompletnie uzdolniona w kroju i krawieczyźnie, łagodnego usposobienia, potrzebna zaraz do Łodzi. Oferty sub „J. K." nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego w Łodzi. 2533r

Rzemieślnicy: kowal, stelmach, stolarz, malarz, cieśla i rymarz, potrzebni są na wieś na stałe roboty. Wiadomość hotel Krakowski № 5, po południu od godziny 4-ej do 5-ej. 38798

Starsza panna potrzebna zaraz. Złota 23, m. 6. 39137

Staniczarki uzdolnione potrzebne są. Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 42. 39044

Uczeń potrzebny do zegarmistrza. Bielańska № 1. 38870

Uczeń potrzebny do bronzownika. Leszno № 15. 39061

Uczeń potrzebny do handlu spirytualij.— Pierwszeństwo dla tych, co świeżo ukończyli praktykę. Aleje Jerozolimskie 47, róg Marszałkowskiej, skład koniaków Bisquit, Dubouche et C-o. 38835

Uczeń z dobrej rodziny potrzeby do zakładu zegarmistrzowskiego, Marszałkowska 101. 38791

Zaraz potrzebny jest subjekt, dokładnie obznajmiony z handlem materjałów piśmiennych. Żądane poręczenie. Warszawa, Elektoralna 4, mieszk. 14, od 5—7. 38715

Kupno i sprzedaż.

A) Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80.

A) Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A) Szklanki do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16.

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

A) Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 3[illegible]090

A) Meble. Garnitury czarne, orzechowe, otomany, szeslongi, szafy, umywalnie, łóżka, toalety, kredensy, stoły, krzesła, biurka, stoliki do kart, trema i inne meble sprzedaje tanio Koperski, Elektoralna 45. 38673

A. „Monopol", Sala Licytacyjna, Senatorska 28, poleca garnitury mebli, otomany, szafy, lustra, kredensy, stoły.

A. „Monopol", Sala Licytacyjna, Senatorska 28. Dywany perskie, biżuterja, obrazy, bronzy, antyki.

A. „Monopol", Sala Licytacyjna, Senatorska 28. Kompletne urządzenie pokoju w stylu wschodnim. 39138

Bułka mielona czysta pud po rs. 1 kop. 42½. Wiadomość: Śliska 55, stróż wskaże. 38202

Bryczka na sześć osób, dobra do polowania, faeton, sanki petersburskie tanio do sprzedania. Warecka 8, Leszczyński. 39173

Biurko szafkowe, dwa stoły, dwa lustra, wannę miedzianą sprzedaję. Krucza № 31, mieszkania 1, od 2—7-ej. 39147

B. Warszawski Bazar Rzemieślniczy (Plac Bankowy № 37, dom hr. M. Zamoyskiego), przedaje tanio następujące towary sezonowe:

B. Kapelusze, czapki filcowe, kortowe i wełniane.

B. Szlafroki, halki, matinki, chusteczki włóczkowe i wełniane.

B. Trykotaże damskie, męzkie i dziecinne oraz bieliznę.

B. Ubrania ciepłe męzkie i dziecinne. 37678

Cukier rąbany najlepszy funt kop. 15, kostkowy 14½, pudor z cukru najlepszego 14, w składzie win, herbaty, cukru i towarów kolonjalnych Władysława Biernackiego, Marszałkowska № 77, róg Wilczej. 39153

Chustki ciepłe od rs. 2 kop. 25 oraz korty arszyn 80 kop. Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 38506

Do sprzedania aparat fotograficzny momentalny 13×18 cm. na 24 klisze oraz kamera momentalna ręczna 12×16½ cm. Tamże pantograf, przyrząd do powiększania i zmniejszania obrazów i planów. Nowy-Świat № 62, m. 3. 39132

Do sprzedania maszyna Singera. Śliska 6, mieszkania 15. 2531r

Do sprzedania szafa rozbierana orzechowa. Hoża 5, mieszk. 33. 2530r

Dla amatora zegar regulator staroświecki, system angielski, do sprzedania. Chmielna 31, mieszk. 2, od 2 do 6 ej. 39134

Dog szwedzki jest do sprzedania. Warecka № 9, stróż wskaże. 38742

Do sprzedania szynel szkoły realnej i salopka na popielicach dla dzieci do lat 14.— Warecka 15, mieszkania 8. 38961

Do sprzedania waga stojąca, futerko damskie do 10 lat. Elektoralna 18, sklep. 38801

Dla amatorów. Do sprzedania dwóch samców Garłaczy angielskich białych. Aleksandrja 11, u stróża. 38424

Do sprzedania tanio: dobry fortepian Hofera, biurko męzkie orzechowe, fotel trzcinowy, szafa i kredens jesionowe. Kapucyńska (od Miodowej) 13, m. 6. 38465

Do sprzedania lustro w czarnych ramach z konsolą i lampa wisząca duża. Wiadomość: Chłodna 17, u stróża. 38714

Dywany. Największy wybór! Najniższe ceny. Gielżyński, Warszawa, Marszałkowska № 137. 2144r

Dywaniki strzyżone przed łóżka po 2.25, przerabiane 95 kop., dywany salonowe od 13.50. Wielki wybór dywanów krajowych perskich i angielskich u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 2244r

Fortepian wiedeński mało używany rs. 280; skrzypce, ton piękny, rs. 75 do sprzedania. Nowy-Świat 7, m. 29. 37983

Elegancki okrycie ciepłe do sprzedania tanio. Wspólna № 23, m. 7. 38788

Fortepian wynajmuję godzinami, miesięcznie najprzystępniej, strojenia. Nowy-Świat № 1, Strzelecki. 38600

Futra dwa męzkie do sprzedania tanio, wzrost średni. Nowy-Świat 64, m. 14. 37996

Fabryka powozów M. Seidemana, Leszno 52, sprzedaje faetony nadzwyczaj eleganckie, wolanciki, perelotkę, bryczkę. 38623

Fortepian Rönischa krótki, w b. dobrym stanie, sprzedaje się. Nowosenatorska 3, mieszkania 4. 38808

Futro damskie tanio. Warecka 14, mieszkania 18. 38723

Futerko męzkie z oposowym kołnierzem, zupełnie nowe, do sprzedania tanio. Chłodna 48, m. 6. 38712

Fortepiany, pianina kupuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat 9, Grabowski. 36095

Faeton (Wiktorja), sanki tanio do sprzedania. Orla № 9, Geyer. 37692

Fortepian krótki, czarny, sprzedaję tanio.— Krucza 17, mieszkania 6. 39054

Futro męzkie oposy tanio do sprzedania.— Wielka 47, stróż wskaże. 39085

Futro męzkie, palto damskie używane, suknia nowa do sprzedania tanio. Plac Warecki, poczta, mieszkania 11. 39077

Fortepian Bucholtza do sprzedania za rs. 70. Ul. Podwale № 3, stróż wskaże. 39073

Futro damskie (oposy) na niski wzrost, prawie nowe, za rs. 30 do sprzedania. Solec 58, m. 2, od Tamki. 39163

Fortepian do sprzedania rs. 65. Nowy-Świat 52, m. 19. 39177

Futro męzkie niedźwiedzie, przydatne do podróży, futro damskie lisy i palto męzkie lisy. Hoża 8, m. 11. 39186

Garniturek mebli 35 rs., otomana bardzo tanio. Widok 22—24. 38625

Garnitur czarny salonowy, orzechowy, otomana włosiem wysłana, wyprzedaję po cenie kosztu. Marszałkowska 143—17. 38907

Garnitur mebli używany, łóżka machoniowe z materacami. Elektoralna 41, m. 10. 39052

Garnitur, garniturek fantazyjny, kolumny, kandelabry, kredens, stół, krzesła, biurko, otomana. Sienna 19. 39110

Garnitur, szafy, łóżko, kredens, stół, krzesła, lustra, samowarnik. Pańska 29. 38753

Jest do sprzedania garnitur mebli i różne ubrania męzkie. Plac św. Aleksandra № 10, m. 7. 39047

Kasę prawdziwą pancerną Arnheimowską zbywam za bezsen. Chłodna 40—22. 38762

Kartofle wyborowe amerykany dostawia po 1.30 kop. korzec, również kapustę na kopy, handel win Potrzebskiego, ulica Nowy-Świat № 29. 38718

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2484r

Kuchenkę żelazną urzędową, lankastrówkę, zegarek damski tanio sprzedam. Nowy-Świat 16—11. 39088

Lando mało używane pozostawiono do sprzedania za b. przystępną cenę. Wiadomość w fabryce powozów Karola Berger, Leszno № 6. 38197

Lampy gazowe bronzowe do stołowego, gabinetu i przedpokoju oraz kuchenka ścienna do sprzedania. Jerozolimska 66, m. 1, między 11 a 2-gą. 38732

Lankastrówkę bezkurkową „Ideal" sprzedam. Krucza 24—2, od 4—7-ej. 39109

Łóżka orzechowe eleganckie para rs. 60.— Krochmalna 33, u stolarza. 39148

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 39024

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska 103, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 39012

Meble orzechowe mało używane do sprzedania: garnitur pokryty utrechtem koloru pawiego, lustro duże, kolumny i gzymsy. Marszałkowska 114, u gospodarza, od 9-ej zrana do 1-ej po południu. 2481r

Meble własnego wyrobu tanio w magazynie A. Tarnowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 44, wprost hotelu Europejskiego. 38981

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 38825

Masło tafelkowe i litewskie, sery, kiełbasy. Mokotowska 42, do pierwszej. 38650

Mający biurko męzkie do sprzedania, złoży ofertę z ceną w Kurjerze Warszawskim „Biurko." 39087

Meble za rs. 35. Nowy-Świat № 40, mieszkania 3. 2532r

Mebli garnitur orzechowy wełną kryty ze stołem 80 rubli, szeslong 17, garnitur czarny. Obstalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska 77, tapicer. 39168

Meble za bezcen, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biura i inne, jakoteż zamieniam nowe na używane z małą dopłatą. Świętokrzyzka 16, m. 13. 39171

Maszyna pończosznicza siódmy, szeroka, tanio. Grzybowska 41, K. Kosiński. 38109

Nadeszły: salami i kiełbasy litewskie, grzyby, kaczki, chleb czernicki. Ulica Chmielna 15. 39126

Obrus wielki cienki, holenderski, do sprzedania. Krucza 24, m. 32. 39130

Otomana, garniturek gabinetowy, stoliki fantazyjne. Bracka 10, stróż wskaże. 39176

Okrycie syberynowe czarne, suknia balowa eifel popielata jedwabna. Pańska 29. 38754

Pianina nowe najnowszej konstrukcji, z poręczeniem po cenie fabrycznej sprzedaje Dütz, Marszałkowska 140. 38660

Pianino zagraniczne mało używane do sprzedania. Krucza 8, mieszkania 1. 38559

Psy pointry ze znanej psiarni zarodowej księcia M. Radziwiłła w Nieborowie, są do sprzedania w Tattersalu Warszawskim, Ordynackie. 38945

Piecyk gazowy nowy do sprzedania w Tattersalu Warszawskim. 38944

Paltocik pluszowy zielony wcięty, do tegoż boa eleganckie z piór, do sprzedania na szczupłą osobę. Nowy-Świat № 1, mieszkania 6. 39113

Poszukuję fortepianu, pianina siedmiooktawowego. Plac Aleksandra 16, m. 12. 36668

Pianino czarne zagraniczne do sprzedania.— Żórawia 36, m. 27. 38427

Rotunda aksamitna, podbita lisami w najlepszym gatunku, na osobę szczupłą, oraz szopy męzkie do sprzedania. Karmelicka 15, mieszkania 10, od 11-ej. 38812

Pianino nowe z moderatorem do sprzedania lub wynajęcia. Leszno 24—10. 39150

Płaszcz czarny, wyłogi bobrowe, rs. 46.— Podwale 10, mieszk. 3. 39144

Palto oficerskie ciepłe, nowe, sprzedam tanio. Wspólna 16, m. 7. 39141

Przy ulicy Leszno pod № 57 oddaje się mleko prosto od krowy po 9 kopiejek kwarta. 39049

Półtoraroczny pies rasy St.-Bernard i uprząż krakowska do sprzedania. Mazowiecka № 4, mieszk. 7. 39089

Rotunda dubeltowa na oposach z kołnierzem futrzanym, na dobry wzrost i tuszę. Krucza № 9, mieszk. 2. 39115

Rower pneumatyczny kupię. Adres u stróża, Erywańska № 5. 39117

Rotunda pluszowa na białych baranach i maszyna Singera do sprzedania. Wspólna 54A, m. 3. 39143

Różnorodna garderoba do sprzedania oraz rower. Krakowskie-Przedmieście 71, mieszkania 7. 39125

Sprzedaję palta zimowe, burki, szlafroki, garnitury tanio. Marszałkowska 99, Chmurczyński. 38473

Sprzedam garniturek fantazyjny, otomanę, sofę francuską, stół, fotel; wykonywam meble, rolety, materace, przerabiam najtaniej, sumiennie. Ogrodowa 23, tapicer. 38736

Szynel dla filologa jest do sprzedania za rs. 7. Pawia № 70—53. 38790

Sprzedam suknię balową niebieską, adamaszkową jedwabną, modną, tanio. Długa 8, stróż wskaże. 38662

Stół dębowy z jadalnego, nowy, do sprzedania. Wspólna 34, m. 4, między 5½—8. 39025

Szeslong skórą kryty, otomana, krzesełka. Krakowskie-Przedmieście 12, m. 18. 38997

Sanki jednokonne i parokonne, a także bryczka na resorach potrzebne zaraz. Wiadomość: Elektoralna № 21, m. 5. 39034

Sprzedam suknię jedwabną nową heljotrop, 5 łokci pluszu bronzowego. Tamże fortepian tanio dla początkujących. Chmielna 68, mieszkania 6. 39082

Tanio do sprzedania garnitur mebli używanych, szafa, kanapa, sofka, krzesła. Śliska № 12, stróż wskaże. 39070

Tartak używany potrzebny. Hotel Krakowski m. 5. 38797

Wyprzedaż mebli, zegarów, bibljoteki, porcelany, szkła; od 10 do 4-ej, Chmielna 8, stróż wskaże. 39036

Wielki wybór flanelek sukniowych czysto wełnianych arszyn po 50 i 60 kop., poleca skład płótna fabryki „Żyrardów", Marszałkowska 151, R. Czarnecki i S-ka. 38800

Wata wszelkiego rodzaju najtaniej w fabryce K. Mantey, Świętokrzyzka 15, wprost Włodzimierskiej. 38784

Wóz rzeźniczy tanio do sprzedania. Wiadomość: Nowogrodzka № 11. 39114

Z powodu wyjazdu sprzedaje się meble.— Ulica Mokotowska 25, m. 14. 39133

Zarybek karpi „kroczki" około 1,000 funtów jest do sprzedania. Rybaki 26, mieszkania 2. 39121

Interesa handl. i majątk.

Apteczny skład w gubernji kaliskiej do sprzedania. Bliższą wiadomość udzieli p. Oxner, Żelazna № 73. 38134

Dobra okazja! Sklep spożywczy do sprzedania z powodu posady zaraz. Ulica Smocza № 28. 39056

Dom na Nowej Pradze, z obszernym placem, do sprzedania. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 7, kantor powozów. 39045

Do sprzedania dom narożny, 3 piętrowy, 31 okien z frontu, w miejscu handlowem, bez suteren i facjat, z dużem podwórzem, skanalizowany z kąpielami itd., budowany przez właściciela administracyjnie. Powód sprzedaży zmiana nagła w interesach familijnych; traktować można bez pośrednictwa. Wiadomość ul. Krucza № 29, m. 22. 37776

Do odstąpienia zaraz dzierżawa folwarku na lat 10, z wysiewem żyta korcy 140, pszenicy 5. Rozległość gruntów ornych m. 360, łąk 94, z inwentarzami, przy szosie warszawsko-brzeskiej, od st. dr. żel. Biała wiorst 8.— Wiadomość: Biała Siedlecka, w księgarni Klimeckiego. 38949

Elegancki sklep galanteryjny do odstąpienia na przystępnych warunkach, w dobrym punkcie. Wiadomość: Chłodna 23, w dystrybucji. 38998

Inteligentna niemka prosi szanownych panów kapitalistów o pożyczkę 200 rubli.— Oferty poste-restante „Okazicielka rubla № 460248." 39066

Magle do sprzedania. Ul. Żórawia № 28. 38525

Kupiec i przemysłowiec potrzebuje wspólnika z kapitałem od 15,000 do 20,000 rs. Interes, który prowadzi, daje netto rocznego dochodu od 10,000 do 12,000 rs. Reflektujących proszę składać oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem „Handel i przemysł." 38713

Kawiarnia jest do sprzedania zaraz z powodu słabości. Wiadomość w kawiarni, ulica Mazowiecka № 5. 39040

Majątek pod Warszawą, 23½ włók, bez serwitutów, urządzony, sprzedam. Aleje Jerozolimskie 25, m. 5. 37446

Na fabrykę! Posesja z ogrodem i zabudowaniami do wydzierżawienia lub sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Marszałkowska 116, m. 5. 38785

Natychmiast sprzedam dystrybucję z ważnych powodów. Krucza 26 lub Bracka w kiosku. 39057

Piekarnia ze sklepem w osadzie Piaseczno, jest do odstąpienia.—Wiadomość Żelazna 93, mieszk. 19. 38450

Potrzeba na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie 2,000 rs. Wiadomość w kancelarji W-go Skabiczewskiego, rejenta, w gmachu sądu okręgowego. 38777

Potrzebna pożyczka rubli 300. Gwarancja dokument pieniężny. Oferty dla „Krośniewice" przyjmuje Kurjer. 39092

Potrzebna wspólniczka do korzystnego interesu z 200 rublami. Oferty przyjmuje Kurjer pod „J. C. Wspólniczka." 39059

Restauracja do sprzedania z powodu otrzymania posady rządowej, z zupełnem urządzeniem. Wiadomość: Marszałkowska № 132, w sklepie wyrobów miedzianych. 38737

Restauracja z wyrobioną klijentelą, w dobrym punkcie, prosperująca od lat 12, na korzystnych warunkach do sprzedania zaraz. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 2. 38727

Rs. 2,000 potrzebne na hypotekę. Bez pośrednictwa. Krochmalna 3, m. 4. 39101

Sklep mąki i legumin do sprzedania. Marszałkowska № 58. 38247

Sklep rękawiczniczo-galanteryjny, z powodu zmiany interesów familijnych, do sprzedania.—Hoża 2. 38422

Sklep mydlarski zaraz do sprzedania, z powodu koniecznego wyjazdu.—Szpitalna 1, skład nafty. 38501

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Mostowa № 16, szyld czerwony. 38244

Sklepik spożywczy do sprzedania. Chłodna № 31. 39035

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest bardzo tanio do odstąpienia. Piękna 21. 39170

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu otrzymania posady. Targu dziennego od 10 do 15 rubli, kupujący może się przekonać; oddam niedrogo. Wiadomość: Browarna № 21, w pralni. 39111

Sklep spożywczy z herbaciarnią do sprzedania z powodu słabości męża z mieszkaniem i piwnicą. Komorne 10 rubli miesięcznie. Cena bardzo przystępna. Pawia № 53. 39182

Sklep z taniem urządzeniem do odstąpienia od Nowego Roku. Ul. Marszałkowska № 148. 39181

Skład węgli do sprzedania. Wiadomość: Wiejska № 5, w składzie. 38960

Sklep oraz piekarnia jest do wynajęcia od Nowego Roku przy fabryce cukru w Józefowie. Wiadomość u propinatora. 38946

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu właścicieli. Mostowa № 21. 33656

Sklep dystrybucyjno-spożywczy w dobrym punkcie sprzedaje się zaraz. Królewska № 18, w mydlarni. 38719

Skład węgla do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Tamka № 14. 38769

Szynk do odstąpienia. Wiadomość Ordynacka № 7. 38540

Wspaniała posesja w mieście gubernjalnem przy kolei do zamiany na wieś, dom w Warszawie, gotówkę. Urządzoną może być fabryka, gdyż oprócz 3-ch domów woda, place, ogrody. Zgoda 4, m. 1, parter. 38678

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep spożywczy. Ulica Wąska Freta № 30. 38755

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia sklep z wiktuałami przy ul. Topiel № 6. Wiadomość na miejscu. 38683

10,000 rs. do umieszczenia na 1-szy numer hypoteki w Warszawie, całe lub częściowo. Wiadomość: Zgoda 5, mieszkania 31. 39135

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2483r

A. Zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, przeniesiony na ulicę Przechodnią № 4, (Żabia 3), przyjmuje najtaniej opakowania mebli oraz przewóz rzeczy na specjalnych wozach. 35815

Do wynajęcia osiem pokojów i przedpokój na parterze z dwiema izbami i kuchnią w suterenie, na kantor. Senatorska 35. 38541

Dwa pokoje do wynajęcia każdego czasu, na 2-m piętrze, od frontu, na Krakowskiem-Przedmieściu № 17, mogą być z meblami, usługą i życiem. Wiadomość w mieszkaniu rządcy. 38688

Dla pań! umeblowany pokój frontowy. Tamże mieszkanie dla nauczycielek z całodziennem utrzymaniem dziennie, miesięcznie. Szpitalna 3, mieszkania 8. 38360

Do wynajęcia salon, gabinet, eleganckie umeblowane, razem lub oddzielnie, opał, usługa, samowar. Piękna 25, pierwsze piętro, róg Marszałkowskiej. 38146

Jest do wynajęcia zaraz dwa pokoje, z osobnem wejściem, z opałem, usługą, na żądanie może być z życiem. Plac św. Aleksandra № 10, m. 7. 39048

Poszukiwane są dla kawalera dwa pokoje, z przedpokojem, bez mebli, na parterze lub pierwszem piętrze, z oddzielnem, porządnem wejściem, w okolicy ul. Marszałkowskiej, między ogrodem Saskim i Chmielną. Oferty z możliwie dokładnym opisem i cenami w kantorze Kurjera Warsz. pod literami K. P. 711. 38717

Pomieszczenie, języki, opieka, z życiem lub bez; lokal elegancko urządzony. Zgoda 4, mieszk. 1, parter; tamże egzercytowanie i lekcje muzyki od dyplomowanej nauczycielki. 38679

Pokój duży, frontowy, z osobnem wejściem, elegancko umeblowany, za 18 rs. Żórawia 13, stróż wskaże. 38555

Pokój umeblowany, zaraz do wynajęcia. Marszałkowska 116, m. 5. 38783

Pokój słoneczny, z widokiem rozległym, do wynajęcia tanio. Mogą być meble, usługa, opał. Piękna 3. 39128

Potrzebne mieszkanie, 2 pokoje z kuchnią, w środku miasta. Wiadomość: Twarda 20—3. 39078

Pokój ładny, obszerny, frontowy, bez mebli, zaraz. Hoża 21—6. 39090

Pokój frontowy do najęcia, może być z życiem. Wierzbowa 5, m. 12. 39041

Potrzebny jest do wynajęcia od lipca 1894 rokn apartament, na 1-szem piętrze, suchy i ciepły, z frontem na południe, złożony z 13—15 połączonych ze sobą pokojów, z dwoma dużemi o 3-ch oknach salonami; lub z 10-ciu pokojów na piętrze i 4-ch na parterze. Wiadomość: ulica Żórawia № domu 12, mieszkania № 6. 36068

Pokój duży, kuchnia, woda, klozet, 1-e piętro, rs. 39 kwartalnie, nająć można: Stare-Miasto 4. 39122

Pokój z oddzielnem wejściem, do wynajęcia. Karmelicka 14, m. 4. 39139

Pokój do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 39146

Potrzebny pokój obszerny, umeblowany, z opałem, w środku miasta. Dokładne oferty przyjmuje Kurjer „Obszerny." 39178

Pokój do wynajęcia zaraz. Samowar, opał, usługa. Złota 37—7. 39180

Stajnia na krowy, z mieszkaniem, do odnajęcia. Leszno 33. 38820

Stancja dla panienki w okolicy Żórawiej, z konwersacją francuzką i fortepianem potrzebna zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer War. „Stancja." 39067

Wozownia na skład, zaraz do wynajęcia. Nowy-Świat 66. 38498

Z powodu wyjazdu do odstąpienia zaraz 6 pokojów, przedpokój, pasaż, kuchnia, balkony, wygody, 1-sze piętro, front. Nowolipki 21, róg Karmelickiej, mieszkanie doktora od 10—2. 38421

Zaraz do wynajęcia 6 pokojów, 1-sze piętro. Dom za Nowozielną, Zielna 41. 38445

Zaraz do wynajęcia pokój z meblami, oraz maszyna ręczna Singera i materja na suknię do sprzedania. Włodzimierska 3, m. 1. 39119

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany, z usługą. Chmielna 20—3. 390.84

Zaraz do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią, dwa wejścia. Wiadomość: Nowy-Świat № 33, meblowane pokoje № 9. 39140

5 pokoi elegancko umeblowanych do wynajęcia. Nowy-Świat 7—26. Widzieć można od 11—12. 39106

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami, Leszno 22. 36540

A. Massażysta Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 4-ej do 7-ej. Nowy-Świat 31. 34048

Akuszerka B. J. przyjmuje panie na słabość lub kurację, bez legitymacji. Ulica Włodzimierska № 3, mieszk. № 1. 39120

Brilliant złoty i srebrny, którym każdy może w jednej chwili pozłocić lub posrebrzyć trwale, wszelkie przedmioty z drzewa (ramy), gipsu, słomy, papieru, tkaniny, i t. d. (od 35 kop.).—Panama do wywabiania plam (od 15 kop.). — Kabyline do farbowania wszelkich materyjnych jedwabnych lub wełnianych (od 35 kop.). Kupcom rabat. Sprzedaż w Magazynie Francuzkim: ulica Berga 8. 39159

B. stroiciel Kerntopfa, Frytschego Kosiński reparuje, stroi fortepiany, pianina. Marszałkowska 107—15, 39104

Dziecko niechrzczone do wzięcia na własność. Bednarska 23, u Słupskiego. 39112

„Febus." Hurtowy i detaliczny skład nafty i benzyny russkiej, Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę, pyronaftę i benzynę do mieszkań w naczyniach hermetycznych. 39175

Jedyną w swoim rodzaju wiekopomną pamiątką po drogich osobach, jest bezspornie portret olejny; takowy żeby artystycznie i złudzająco podobnym wykończyć a oszczędzić pozowania, potrzeba nam nadesłać choćby najmniejszego formatu fotografję, oraz opis koloru oczu, włosów i cery. Jako więc najefektowniejszy a stosunkowo niedrogi podarunek na zbliżającą się „Gwiazkę, upominek ślubny, jubileusz lub podobną uroczystość, poleca pracownia artystyczna, Nowy-Świat 59, mieszk. 27, od lat 12, z uznaniem szerszego ogółu funkcjonująca, gdzie też i liczne piśmienne podziękowania udzielone nam przez różne sfery znajdują się do przejrzenia. 38706

Kapelusze jesienne i zimowe, w wielkim wyborze, poleca znany magazyn Emilji Stypińskiej, po cenach bardzo umiarkowanych. Rymarska № 14.

Kapelusze dla panienek na pensje, w cenie rs. 2, w dobrym gatunku, przyjmuje zamówienia na prowincję listowne, wysyłając na Nachnahme, starając się jaknajlepiej wykonać Emilja Stypińska, Rymarska № 14. 39155

Maszynki do kaloszy. Ulica Nowo-Senatorska 7. 39100

Młoda mężatka pragnie przyjąć dziecko do piersi. Wolność № 13, Orzechowska, 39055

Nowo otworzona pracownia okryć damskich i sukien, wykonywa eleganckie i pospiesznie; tamże lekcje kroju. Ulica Pańska № 18, mieszkania 21. 39091

Napisy pamiątkowe, winiety, powinszowania, dyplomy, i t. p. wykonywa pracownia Karola Millera: Senatorska 24. 39001

Obiady prywatne wydaje Marja Golczewska, od godziny 2-ej do 5-ej po południu. Królewska № 31, m. 18. 38493

Obiady prywatne, na świeżem maśle. Marszałkowska № 132, m. 4. 38576

Obiady gospodarskie na świeżem maśle od 30 kop. Żórawia 23, m. 25. 39103

Obiady prywatne, starannie przyrządzone, od godziny 1½ dostać można. Marszałkowska 123, m. 9, 1-e piętro. 2528r

Porcelanę, marmur, drzewo, kość słoniową, alabaster, malachit, szkło, wszelkie antyki, wachlarze, reparuję artystycznie. Krakowskie-Przedmieście 73.—Wolski. 39016

Pies czarny, pudel, przybłąkał się, prawy właściciel może go odebrać za udowodnieniem i zwrotem kosztu. Po upływie tygodnia od dnia dzisiejszego przechodzi na własność. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 6, u stróża. 29166

Poszukuję roboty dla kilku par koni. Leszno 80, u stróża. 39071

Prasy balansowe, tokarnie, bormaszyny wyrabia K. Kosiński. Grzybowska 41. 38110

Przyjmuje się do szycia rolety i inne roboty tapicerskie. Ordynacka 8, m. 13. 38649

Warsztat szewcki Teodora Centnerszwera, Orla 10, znacznie powiększony, obuwie gotowe. 39157

Wyżymaczki naprawia trwale, najtaniej z gwarancją zakład mechaniczny Braci Grundwald. Chmielna 49. 39169

Wyroby platerowane poleca T. Groszkowski i S-ka, Senatorska 32, wprost kościoła św. Antoniego. Ceny możliwie nizkie. 38794

Ważne dla pań, chemiczna pralnia: Krucza 30, przyjmuje robotę sukien damskich, dziecinnych; tamże potrzebna podręczna. 39063

Wielki wybór kapeluszy podług modelł paryzkich. Wspólna 13, m. 1. 38940

Zgoda № 6, m. 13 przyjmuje firanki, koronki, gipiury do prania. Tamże potrzebna panienka do szycia. 39046

Żakiety, suknie, ubrauka dziecinne wykończam modnie, prędko, tanio. Nowy-Świat 8, mieszkania 42. 38993

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9).
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).
Дозволено Цензурою Варшава 28 Октября (10 Ноября) 1893 г.